



Dzisiaj – Światowy Dzień Ludzi w Podeszłym Wieku

## Litewska Góra Narayama

Starość... Jesień życia człowieka. Chyba nieprzypadkowo właśnie dzisiaj, w pierwszy dzień października, miesiąca, w którym cała przyroda przygotowuje się do odpoczynku, otulona obfitością kolorowych liści, znosi do domów dary trudu ludzkiego, obchodzimy Dzień Ludzi w Podeszłym Wieku. Z tej okazji w całym kraju we wszystkich pensjonatach, tzw. domach pogodnej starości odbędą się uroczystości poświęcone tej dacie. Pobożnym życzeniem każdego z tych inicjatyw jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na problemy ludzi starych, zaszczerpienie w świadomości, że ludzie ci bardzo potrzebują pomocy, solidarności pokoleń i wzajemnej odpowiedzialności, albowiem wszystkich tych wartości ciągle jeszcze nam mocno brakuje.

Do Centrum Gerontologii i Rehabilitacji w Wilnie, w którym średnia wiekowa mieszkańców wynosi 84 lata i jest aż czterech stulatków, w przeddzień święta trafiliśmy na próbę generalną. Cały program został przygotowany własnymi siłami. Główny akompaniator – 80-letni Petras Sirgeda – z wewrą przygrywa na akordeonie, a 78-letnia Irena Stravinskienė, reżyser i redaktor wszystkich gablot ściennych w pensjonacie, z daleka wskazuje jak mają stanąć artyści na scenie, gdzie głos podnieść, a gdzie przyciszyć...

Zycząc sobie z różnych okazji tradycyjnych „Stu lat”, niechybnie życzymy sobie lat długich, przeżytych w szczęściu i zdrowiu. Co prawda, rzadko kiedy zdrowie i sta-



W rodzinie Dirżysów kolejność losu pomyliła się i zamiast tego, że syn dopatrzy starych rodziców, to właśnie rodzice czuwają nad chorym synem

rość, czyli dojrzałość wiekowa, chodzą ze sobą w parze. Starość nie jest chorobą, ale niczym magnes je przyciąga.

### Szczęście w nieszczęściu

Vladas Dirżys ma dopiero 50 lat. Ani wiek, ani optymizm, jakim promieniają jego oczy nie pozwalają na to, by zaliczyć go do ludzi

starych. W marcu roku 1998 zamieszkał tutaj – w Centrum Gerontologii i Rehabilitacji i od tego momentu podziela los pozostałych 129 mieszkańców. Wypadek, który miał miejsce ponad 9 lat temu nieopodal miasta Iwanowo w Rosji na długie lata przykuł go do łóżka. Vladas jest sparaliżowany do szyi. W pierwsze trzy lata inwalidztwa zmienił trzynaście różnych placó-

wek, w których spędzał najwięcej po dwa, cztery miesiące, bo na więcej nie pozwalały przepisy.

– Nie miałem gdzie się podziać. Rodzice to już starsze osoby, które nie mogłyby mnie pielęgnować. Z żoną rozwiodłem się jeszcze przed wypadkiem. Mam dwoje dzieci, córkę i syna. Odwiedzają mnie.

(Dokończenie na str. 8)

## Kradzież prądu elektrycznego – wspólnie z inspektorami Straty zostaną pokryte

Litewskie instytucje praworządności badają sprawę kradzieży prądu elektrycznego z Zachodnich Sieci Rozdzielczych. Straty na skutek tej działalności przestępczej mogą sięgać dziesiątków milionów litów.

Podejrzewa się, że kilkadziesiąt litewskich przedsiębiorstw rabowało prąd elektryczny przy pomocy, jak się przypuszcza, nieuczciwych pracowników sieci. W bieżącym miesiącu w ramach śledztwa w powiecie kowieńskim w przedsiębiorstwach, które podejrzewa się o rabowanie prądu oraz w domach niektórych pracowników przeprowadzono około 60 rewizji.

### Kradli i swoi, i cudzy

Zatrzymano pięciu inspektorów Zachodnich Sieci Rozdzielczych, podejrzanych o rabowanie lub pomoc w rabowaniu energii elektrycznej dla kawiarni, barów, pizzerii i mieszkańców. Przypuszcza się, że ci pracownicy cofali liczniki prądu elektrycznego, fałszowali plombę i dokumenty. 8 pracowników sieci zwolniono z pracy. Zdaniem zastępcy komisarza generalnego policji Kęstutisa Tubisa, ustalono 50 przypadków kradzieży prądu elektrycznego w powiecie kowieńskim przez mieszkańców lub przedsiębiorstwa.

(Dokończenie na str. 5)

## Wizyta żaglowca „Dar Młodzieży” w porcie Kłajpedzkim Spragnionym romantyki i nie tylko...

Na zaproszenie mera Kłajpedy oraz Kolegium Morskiego Litwy w dniach 24-27 września w porcie Kłajpedzkim gościł „Dar Młodzieży”, szkolna fregata trzymasztowa Akademii Morskiej w Gdyni, należąca do ścisłej czołówki najpiękniejszych żaglowców na świecie.

Zapewne marzeniem każdego nastolatka, spragnionego romantyki, jest wyprawa takim żaglowcem. Takie marzenie mieszkańców i gości Kłajpedy, przynajmniej częściowo, się spełniło. Gościnnie wizyta „Daru Młodzieży” w Kłajpedzie stała się wydarzeniem historycznym, gdyż do tego portu po-

raz pierwszy zawiał żaglowiec z Polski.

Podkreślić należy fakt, że nawet Rostów nad Donem nie gościł tej legendarnej fregaty, mimo niejednokrotnych jej zaproszeń na słynne święto żaglowców, jakie się tu odbywa od lat. Jak wyjaśnił Kajetan Jackowski, starszy oficer „Daru Młodzieży”, plan podróży jest dokładnie ustalany na początku sezonu, więc i wizyty również. Od kwietnia do października żaglowiec pływa po morzach, bierze udział w regatach (dwukrotnie zwycięża!), a potem stoi w stoczniach, gdzie jest remontowany i przygotowywany do następnego sezonu.

(Dokończenie na str. 6)

### W NUMERZE

Kraj ————— **3**

#### Moda na anioły

Jutro, 2 października, przypada uroczystość Aniołów Stróżów, naszych opiekunów i patronów. O aniołach uклада się dziś piosenki, które wielkie gwiazdy wykonują na scenach, wiersze itp. Anioły stają się po prostu modne, szkoda tylko, że nie z pobudek religijnych.

Świat ————— **4**

#### Antypolskie nastroje

Białoruski tygodnik „7 dniej”, organ państwowej agencji informacyjnej Bielta, krytykuje Polskę za udział w operacji w Iraku i ostrzega białoruską opozycję, że w przypadku przejęcia przez nią władzy, w Iraku zaczną ginąć też Białorusini.

Być kobietą ————— **7**

#### Jak świat widzą nasze dzieci...



Postanowiliśmy zapytać przedszkolaków jak postrzegają świat dorosłych. Co w nim, według nich wydaje się godne naśladowania, a czego nie chciałyby się uczyć u dorosłych.

Sport ————— **9**

#### Mourinho: nie mam sentymentów

Jose Mourinho, trener Chelsea, zachowywał się dziwnie. Podczas rozgrzewki stanął przed sektorem, zajmowanym przez kibiców gości, i ktoś napluł na niego. Zignorował incydent: — Nic się nie stało. Wiem, że wielu ludzi w Porto mnie lubi, ale wielu też nie lubi.

### Sentencja

Ziemia ze swym pobrudzonym obliczem jest symbolem przeszłości, przestworze niebieskie — symbolem przyszłości.

SAMUEL TAYLOR COLERIDGE





## Kalejdoskop aktualności

## Malakauskas może zostać szefem SBS

Obowiązki szefa Służby Badań Specjalnych prezydent Valdas Adamkus podczas wczorajszego spotkania zaproponował sekretarzowi Ministerstwa Ochrony Kraju Povilasowi Malakauskasowi.

Malakauskas „poprosił o czas do namysłu i prawdopodobnie już jutro udzieli odpowiedzi przywódcy kraju”. Prezydent Adamkus o możliwości objęcia kierownictwa SBS rozmawiał w poniedziałek z sędzią Sądu Konstytucyjnego Jonasem Prapiestisem. Ten zaś poprosił, aby przywódca kraju nie wpisywał go na listę potencjalnych kandydatów.

## NATO będzie strzegło przestrzeni powietrznej

Sześć państw NATO zobowiązało się zapewnić stałą ochronę trzech państw bałtyckich przez Sojusz Przestrzeni Powietrznej do roku 2006.

W ostatnich miesiącach w siedzibie Sojuszu na szczęblu wojskowym i politycznym toczyły się dyskusje na temat kontynuowania tzw. misji „policji powietrznej” w regionie bałtyckim. Problem patrolowania przestrzeni powietrznej krajów bałtyckich powstał wówczas, gdy W. Brytania początkowo odmówiła przejścia od Danii funkcji policji powietrznej w krajach bałtyckich pod pretekstem remontu pasa startowego na lotnisku w Zokniai, który jest za krótki dla myśliwców „F-3 Tornado”.

## Ofiary KGB będą pogrzebane w Tuskulanach

W Parku Tuskulańskim w Wilnie w październiku zakończy się urządzenie kolumbarium, gdzie mają być pochowane szczątki ponad 700 ofiar sowieckiego KGB, które przez blisko 10 lat są przechowywane w Litewskim Muzeum Ofiar Ludobójstwa.

## Borisowowi będzie zwrócony rosyjski paszport

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 postanowił zadośćuczynić prośbie Jurija Borisowa, oskarżonego o pogroźki wobec ówczesnego prezydenta Rolandas Paksasa i zwrócić mu odebrany prawie przed rokiem paszport obywatela Rosji.

Sąd postanowił zwrócić paszport, ale środek prewencyjny — pisemna obietnica nie opuszczania miejsca zamieszkania — będzie nadal obowiązywał.

## Stare leki — do apteki

Od 1 października mieszkańcy będą mogli przynieść do apteki nie zużyte lub przeterminowane wypisane przez lekarzy leki.

Od ludności będą zbierane nie wszystkie, tylko ilościowo obliczane leki oraz preparaty zawierające substancje narkotyczne, psychotropowe bądź ich surowce. Ta inicjatywa została powzięta w odpowiedzi na życzenie mieszkańców oraz ich zaniepokojenie sprawą niezużytych lub przeterminowanych leków.

## „VT” i „AR TV” staną się „5 kanałem”

„Telewizja Wileńska”, należąca do grupy przedsiębiorstw „Rubicon”, oraz kowieńska telewizja regionalna „AR TV” od 11 października br. zmieniają nazwę na „5 kanał”.

Zezwolenie na zmianę nazwy dwóch telewizji oraz struktur programu wydała Komisja Litewskiego Radia i Telewizji. „Na połączeniu dwóch telewizji pod jednym znakiem towarowym najbardziej wygra widzowie. Będzie więcej programów autorskich, filmów, seriali, w najlepszym czasie nie będzie specjalnego programu reklamowego”, powiedział dyrektor Telewizji Wileńskiej Linas Ryškus. Trzy razy dziennie „5 kanał” będzie bezpośrednio transmitował programy informacyjne rosyjskiej telewizji NTV.

## Większy zasiłek na noworodka

Od 1 stycznia 2005 r. jednorazowy zasiłek na każde urodzone dziecko będzie wynosił 1 tys. Lt — o 250 Lt więcej niż obecnie.

Taką zmianę do ustawy o zasiłkach dla dzieci Sejm uchwalił w środę na nieplanowanym posiedzeniu. Obecny jednorazowy zasiłek z tytułu narodzin dziecka, wynoszący 750 Lt, został zwiększony z myślą o zrekompensovaniu wzrostu ceny pampersów, które od 1 maja zostały opodatkowane 18-procentowym podatkiem VAT. BNS

## Bunt wileńskich Romów

## Walka na butelki

W taborze cygańskim w wileńskiej dzielnicy Kirtimai (Porubanek) na razie nie udało się zainstalować stacjonarnych posterunków policji. Wczoraj po południu przybyłych robotników spotkał tłum rozwścieczonych Cygan. Artūras Zuokas, mer Wilna, który wczoraj wieczorem przybył do taboru powiedział, że wygląda na to, iż nadszarpięto bardzo wrażliwe miejsce, ponieważ ci, którzy podnoszą największy krzyk, najwyraźniej nie są zainteresowani, by w taborze było bezpiecznie.

Ujrzawszy przedstawicieli samorządu i budkę posterunku kilkadziesiąt Romów rzuciło się na urzędników, obrzucając ich butelkami. Prace przerwano, robotnicy cofnęli się przed rozwścieczonym tłumem. Zdaniem Zuokasa wszyscy doskonale wiedzą, iż tabor jest miejscem rozprzestrzeniania narkotyków. Kamery obserwacyjne i posterunki policyjne są instalowane w taborze w celu utrzymania porządku publicznego i zapobieżenia rozprzestrzeniania narkotyków.

— Dla nas ważne jest, by w taborze stworzyć warunki niesprzyjające dla handlu narkotykami, gdyż nawet i dzisiaj taksówkarze sznurem jechali do taboru, ale zobaczywszy po-



Według Zuokasa wczoraj policja nie była przygotowana do sprzeciwu Cyganów. Fot. ELTA

licję i kamery telewizyjne zatrzymał się — zaznaczał mer.

Instalowanie posterunku, który będzie utrwał na taśmie wjeżdżające i wyjeżdżające z taboru pojazdy przeniesiono na poniedziałek.

Według Zuokasa wczoraj policja nie była przygotowana do sprzeciwu Cyganów, jednakże już w poniedziałek będzie musiała wykonać swoją pracę i zapewnić porządek publiczny.

Według danych stołecznego samorządu w taborze zamieszkuje 354 Romów. Kilka lat temu zostało tutaj

wybudowane centrum kultury. Te go lata w budynku urządzono łaźnię, kabiny natryskowe, ustawiono pralki automatyczne. Według spisu powszechnego ludności z 2001 roku wynika, że ogółem Litwę zamieszkuje 2571 Romów (0,07 proc ogólnych mieszkańców kraju)

Najwięcej Cyganów mieszka w Wilnie, Kownie oraz Szawlach. Większość z nich żyje poniżej poniżej granicy ubóstwa. Najczęściej ich dzieci nie uczęszczają do szkół ogólnokształcących.

I. S.

## Rosyjska TV nieobiektywnie odzwierciedliła historyczne fakty

## "Tajemnice" nieobiektywne

Łotewscy znawcy historii ogłosili, że w negatywnie ocenionym na Litwie rosyjskim programie telewizyjnym „Tajemnice wieku” nieobiektywnie odzwierciedlone zostały fakty historyczne oraz podano jednostronne stanowisko wobec okupacji krajów bałtyckich.

Do takiego wniosku doszła komisja historyków, działająca przy urzędzie prezydenta Łotwy, pisze łotewski dziennik „Diena”.

Zdaniem historyków spółka TV „Pierwszy Kanał Bałtycki” mieszcząca się na Łotwie i transmitująca rosyjską telewizję ORT, 31 sierpnia w programie „Tajemnice wieku. Wyrok dla Europy” jednostronnie potraktowała okupację krajów bał-

tyckich. Jak powiedziane jest we wnioskach komisji, w tym programie, retransmitowanym na Litwie przez sieć kablową, fakty historyczne odzwierciedlone zostały nieobiektywnie i były potraktowane z punktu widzenia historii okresu sowieckiego.

Te wnioski zostały ogłoszone na prośbę Rady Łotewskiego Narodowego Radia i Telewizji, do której już kilkakrotnie zwracali się litewscy koledzy.

Komisja Litewskiego Radia i Telewizji, po uwzględnieniu wniosków Komisji Etyki Dziennikarzy i Wydawców, zalecających przerwanie transmisji „Pierwszego Kanału Bałtyckiego” na Litwie zwróciła się do odpowiedniej komisji łotewskiej

z prośbą o zastosowanie przewidzianej przez łotewskie prawo odpowiedzialności wobec nadawcy, znajdującego się w jej jurysdykcji.

W przekonaniu Litewskiej Komisji Etyki Dziennikarzy i Wydawców, nadany przez ten kanał program „Tajemnice wieku” naruszył zasady etyki, zawierał dezinformację oraz godził w integralność terytorialną Litwy.

Łotewska komisja w przyszłym tygodniu zamierza rozpatrzyć potencjalne naruszenie prawa i zdecydować w sprawie wymierzenia kary.

Zarejestrowany na Łotwie „Pierwszy Kanał Bałtycki” retransmituje programy rosyjskiej telewizji ORT w trzech krajach bałtyckich.

BNS

## Październik — miesiącem kultury austriackiej

## Utwory różnych epok

Cały październik w Wilnie będzie poświęcony kulturze austriackiej — muzyce współczesnej, klasycznej i ludowej. Przewidziane są również wystawy sztuki, wieczory literackie.

Cykl imprez „Miesiące kultury austriackiej” w dniach 6-28 października przy współpracy z Orkiestrą św. Krzysztofa przygotowuje ambasada austriacka w Wilnie.

6 października ten cykl w Muzeum Sztuki Użytkowej zainauguruje Orkiestra Kameralna św. Krzysztofa pod batutą Donatasa Katkusa.

Pierwszy koncert umożliwi delektowanie się nie tylko twórczością wielkich klasyków wiedeńskich, ale też odzwierciedli najnowsze tendencje muzyki austriackiej.

Program koncertowy orkiestry obejmuje utwory kompozytorów austriackich różnych epok — Josepha Haydna, Franza Schuberta, Guntera Waldeka oraz innych.

28 października cykl imprez uwieńczy występ austriackiego pianisty Klausa Leutgeba w Litewskiej Filharmonii Narodowej.

BNS

## Bądź pielgrzymem do źródeł ufności!

Uroczystości ku czci św. S. Faustyny  
(klasztor na Antokolu ul. Grybo 29a)

W niedzielę, 3 października, o godz. 10.00 —  
Msza św. i Koronka

Miastu i Światu niech Jezus Miłosierny  
przez stojącą u Tronu Bożego Miłosierdzia,  
św. Siostrę Faustynę błogosławi i strzeże  
od wszelkich wojen, kataklizmów i sił szatańskich.  
Na doroczne obchody... zapraszamy!

Ks. Dariusz Stańczyk



Nasi codzienni opiekunowie

# Moda na anioły

Jutro, 2 października, przypada uroczystość Aniołów Stróżów, naszych opiekunów i patronów. W Kościele katolickim jest to święto stałe, które zawsze przypada tego samego dnia. O aniołach układa się dziś piosenki, które wielkie gwiazdy wykonują na scenach, wiersze itp. Anioły stają się po prostu modne, szkoda tylko, że nie z powodów religijnych.

Nam się niekiedy wydaje, że pamiętają o nich tylko dzieci. Natomiast my, dorośli, często opowieści o aniołach traktujemy jako ładne legendy czy bajeczki dobre wyłącznie dla maluchów. Tymczasem aniołowie rzeczywiście istnieją, o czym niejednokrotnie udowodniły. Ich postacie występują na pierwszych stronach Biblii. Strzegą raju, chronią Lotę, towarzyszą prorokom. W Nowym Testamencie zwiastują dobrą nowinę o narodzeniu Mesjasza, usługują Mu na pustyni, pocieszają przerażonego Jezusa w Ogrójcu i oznajmiają Jego Zmartwychwstanie.

## Ilu ich jest?

Liczba aniołów jest ogromna. Dużo ich służy w Niebie Panu

Bogu, dużo pełni straż w potrzebnych miejscach, a poza tym, każdy człowiek ma swego oddzielnego Anioła Stróża. Jak więc widzimy, nikomu jeszcze nie udało się zliczyć wszystkich aniołów i nikt chyba ich nigdy nie zliczy.

Tradycja Kościoła ukazuje dzieł więc chórów anielskich, które z kolei dzielą się na trzy hierarchie. Trzy pierwsze chóry — to Serafini, Cherubini i Trony, są najbliższe Bogu i Jemu usługują. Druga hierarchia aniołów — to Anioły Prowadzenia, Mocy i Władzy. Są one odpowiedzialne za funkcjonowanie całego wszechświata. Trzecia hierarchia — to Aniołowie Zwierzchności, Archaniołowie i Aniołowie, którzy opiekują się królestwami, państwami, narodami i poszczególnymi ludźmi.

## Nieposłuszny Lucyfer

Jak wiemy, Lucyfer to jest najstarszy z diabłów. Nieraz chyba zadajemy sobie pytanie, skąd się właściwie wziął, czyżby go również Bóg stworzył. Owszem, stworzył, tylko nie jako diabła. Gdy Stwórca stworzył świat, stworzył dużo aniołów. Najstarszym z nich był Anioł Lucy-



per. Jednak w pewnym momencie nie spodobały mu się Boże rozkazy i zechciał się „usamodzielić”. Namówił też do tego innych aniołów obiecując im dużą władzę i wolność. W pewnej chwili Lucyfer zdecydowanie odmówił posłuszeństwa Bogu i wówczas został wypędzony z raju. W jego ślady poszło jeszcze kilkunastu aniołów. Tak właśnie nieposłuszni aniołowie, którzy byli duchami światłości i dobroci, stali się złymi duchami zwalczającymi Boga i wszystko co dobre. Miejsce Lucyfera w Niebie zajął Archanioł Michał, który odtąd stał się najstarszy i zaczął dowodzić wszystkimi zastępami aniołów.

## Archaniołowie

O nich wiemy najwięcej, bo-

wiem dużo o tym mówi zarówno Stary, jak i Nowy Testament. Archanioł Michał prócz tego że dowodzi zastępami aniołów jest Aniołem Śmierci, pogromcą smoka, opiekunem Kościoła na ziemi. Jest też Aniołem Skrucy, Miłosierdzia, Sprawiedliwości i Uświęcenia. Archanioł Gabriel jest Aniołem Zwiastowania. Najpierw Zachariaszowi zwiastował o narodzinach Jana, potem zwiastował Maryji, że stanie się Matką Syna Bożego. Gabriel jest uważany za patrona telegrafu, telefonu, radia i telewizji. Archanioł Rafał to „uzdrowienie” Boże. Jest on patronem chorych, starców i lekarzy.

## Straż osobista

Kościół naucza, że każdy człowiek ma swego Anioła Stróża, który ani na krok go nie odstępuje. Żyjąc w nieustannym pośpiechu, zaganiani w zdobywaniu dóbr materialnych, często nie doceniamy „owoców pracy” naszego osobistego opiekuna. Tymczasem Anioł Stróż wszystko widzi, zna doskonale naszą duszę, dba o nasze zdrowie i życie cielesne. Jednak sprawy doczesne podlegają jego opiece tylko

Koalicja lista nr  
Brazauskasa  
i Paulauskasa  
"Za pracę dla Litwy!"

6

Czesław Mickiewicz  
na liście pod nr 70  
Artur Płokszt  
na liście pod nr 84

Opłata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza. Agitacja wyborcza (Zam. 424)

o tyle, o ile my go o to prosimy. Aniołowie też będą nam towarzyszyć, jako swoiści adwokaci podczas Sądu Ostatecznego i to od nich dużo będzie zależało, jak nas przedstawia Bogu i na jaką wieczność będziemy skazani.

Myślę, że prawie każdy zna przypadki z życia wzięte, kiedy to ktoś się spóźnił na samolot, na pociąg, czy autobus. Bywamy wówczas wściekli, narzekamy na siebie i innych. Inaczej spoglądamy na zaistniały fakt, gdy się okazuje, że samolot, którym mieliśmy lecieć, uległ katastrofie, autobus miał krakę. Zwykle wówczas mówimy, że to los szczęścia. Tymczasem tym losem szczęścia kierują właśnie aniołowie i to im powinniśmy być wdzięczni. Dlatego dobrym odruchem jest codzienne odmawianie modlitwy do swego Anioła Stróża, tej co nas nauczono jeszcze w dzieciństwie.

Julitta Tryk

Nowy kandydat na stanowisko kontrolera

## Za wojaże samochodem służbowym

Prezydent Valdas Adamkus nie zaleci Sejmowi wyboru na drugą kadencję kontrolera państwowego Jonasa Liaučiusa i będzie szukał nowego kandydata.

Wczoraj potwierdziła to rzeczniczka prasowa prezydenta Rita Grumadaitė.

„W związku z ujawnieniem w prasie faktów domniemyanych naruszeń etyki służbowej przez kontrolera państwowego wątpliwą się stała nominacja Jonasa Liaučiusa na drugą kadencję” — powie-

działa Grumadaitė. 5-letnia kadencja Liaučiusa skończyła się 24 września, ale będzie pełnił obowiązki do chwili mianowania nowego szefa Kontroli Państwowej.

Wcześniej prezydent powiedział dziennikarzom, że zastanawiał się nad kandydaturą Liaučiusa na drugą kadencję, ale obecnie, powstały problemy natury etycznej.

Kontrolera państwowego mianuje Sejm na wniosek prezydenta. Główna Komisja Etyki Służbo-

wej rozpatruje podejrzenia, że Liaučius złamał ustawę o łączeniu obowiązków publicznych i prywatnych w służbie państwowej.

W czwartek Główna Komisja Etyki Służbowej zamierzała podjąć decyzję w sprawie wykorzystywania samochodu służbowego przez Liaučiusa, ale posiedzenie zostało przeniesione na następny tydzień. Już nie po raz pierwszy komisji nie udaje się podjąć decyzji w sprawie Liaučiusa.

BNS

## APEL

Niedawna tragedia w Biesłanie (Północna Osetia) poruszyła nie tylko Rosję, lecz także cały świat, w tym Litwę. Gdy uzbrojeni w karabiny maszynowe i materiały wybuchowe terroryści chowają się za plecami „żywych tarcz”, gdy strzelają do dzieci, ich nauczycieli i rodziców — nie możemy pozostać obojętni! Dlatego, jako inicjatorzy i organizatorzy Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”, której celem jest niesienie pomocy osobom potrzebującym na Wileńszczyźnie, uważamy, iż mamy nie tylko moralne prawo, lecz także moralny obowiązek ogłosić:

### Wileńską Akcję Charytatywną „Biesłan 2004”

Apelujemy do szkół, uczniów, nauczycieli, rodziców, wszystkich ludzi dobrej woli na Wileńszczyźnie o wyrażenie solidarności z ofiarami tragedii w Biesłanie i o pomoc finansową dla ofiar krwawych zająć 3 września 2004. Apelujemy o przeprowadzenie kwest (zbiórek pieniędzy) w Waszych instytucjach, miejscowościach, parafiach, osiedlach, wsiach i miasteczkach, ale przede wszystkim w szkołach polskich, które zawsze były i są ośrodkami aktywności społecznej Polaków na Litwie. Pokażmy światu, iż Wileńszczyzna — to nadal ziemia ludzi otwartych na potrzeby innych. Dziś dzieci w Biesłanu potrzebują naszej pomocy!

W dniu 3 października 2004 roku, dokładnie w miesiąc od tragicznych wydarzeń, zapraszamy wszystkich na godzinę 13.00 do kościoła pod wezwaniem św. Jana Bosko w Lazdynai na Mszę św. Po mszy odbędzie się koncert kameralny oraz podsumowanie wyników kwest. Szkoły i osoby prywatne będą mogły przekazać zebrane kwoty pieniężne organizatorom Akcji, którzy zobowiązują się je przekazać bezpośrednio potrzebującym z Biesłanu. Wszyscy ofiarodawcy będą też mogli wpisać swoje kondolencje do Księgi Pamięci i Solidarności Ludzi Ziemi Wileńskiej z ofiarami tragedii, która za pośrednictwem Ambasady Federacji Rosyjskiej na Litwie zostanie przekazana do Osetii.

Komitet Społeczny Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”  
Kontakt telefoniczny: 868687200

Andrzej Łakis, Krystyna Łakis, Zofia Matarewicz, Aleksander Radzenko,  
Antoni Radzenko, Stanisław Tarasiewicz, Zdzisław Tryk

„SoDra” ułatwi pracę lekarzy

## Zmienione formularze

Od 1 października rezygnując z nadmiaru danych oraz w celu uproszczenia kart chorobowych oraz zaświadczeń z tytułu urlopu macierzyńskiego „SoDra” skróci przeznaczony na ten cel czas lekarzy.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia oraz ministra opieki społecznej i pracy z 5 kwietnia 2004 r. od 1 października zmienione zostaną formularze kart chorobowych oraz zaświadczeń z tytułu ciąży i urlopu macierzyńskiego. Na nowych blankietach nie trzeba będzie podawać miejsca zamieszkania i pracy, ponieważ personalia potrzebne dla otrzymania zasiłku chorobowego i macierzyńskiego są w bazie danych „SoDry”.

„Przy wypełnianiu zaświadczeń zamiast kodu osobowego lekarza trzeba będzie podać tylko numer pieczętki lekarza — unikalny numer ustalenia tożsamości lekarza” — poinformowała główna specjalistka działu kontroli zasiłków i niezdolności do pracy Zarządu

Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych Jūratė Bimbirienė.

Jak poinformowała specjalistka, w dotychczasowych kwestionariuszach należało podać dodatkową informację, która pochłaniała lekarzom wiele czasu.

Części składowe nowych blankietów — zawiadomienie dla „SoDry” oraz kupon zaświadczenia, pozostający w zakładzie lekarskim, wykonane są z papieru kalkowego, dzięki czemu nie trzeba będzie wypełniać ich trzykrotnie, jak to było dotychczas, ponieważ zaświadczenie jest wydawane pacjentowi, zawiadomienie wysyła się „SoDrze”, a kupon zaświadczenia pozostaje w zakładzie leczniczym.

„Wcześniej należało trzykrotnie powtarzać tę samą informację, a teraz wystarczy zrobić to raz” — zaznaczyła Bimbirienė.

W celu zaoszczędzenia środków „SoDra” wymienia blankiety już po wykorzystaniu starych.

BNS

Z okazji Dnia Nauczyciela składamy najgorętsze podziękowania niestrudżonym Nauczycielom i Wychowawcom za wszystko, co czynią dla młodego pokolenia, za te wzory mądrości i dobroci, które wciąż utrwalają w swoich wychowankach. Życzymy dalszej satysfakcji i radości z wykonywanego zawodu oraz kolejnych sukcesów twórczych i osobistych.

W imieniu Zarządu  
Józef Kwiatkowski  
Prezes Stowarzyszenia Nauczycieli  
Szkoł Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”



## Polska

Więcej pieniędzy  
na kulturę

W budżecie państwa na rok 2005 na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego przeznaczono wydatki większe o prawie 11 proc. w porównaniu z zeszłym rokiem.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej minister kultury Waldemar Dąbrowski podkreślił, że w przyszłym roku pieniędzy na polską kulturę będzie więcej nie tylko ze względu na większe sumy uwzględnione w projekcie budżetu państwa, ale także dzięki pieniądzą z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Resort przygotował też Narodową Strategię Rozwoju Kultury na lata 2004-2013.

Arcybiskup kontra  
proboszcz

Zrzeczenie się probostwa parafii św. Brygidy zaproponował w czwartek księdzu Henrykowi Jankowskiemu arcybiskup Tadeusz Gocłowski w liście do kapłanów Achidiecezji Gdańskiej.

„Nie sadzę, by miało się to stać na drodze administracyjnej dekretu biskupa, który jest odpowiedzialny za powierzony jego trosce Kościół Diecezjalny” — napisał arcybiskup.

Jednocześnie abp Gocłowski proponuje ks. Jankowskiemu podjęcie pracy w Centrum Ekumenicznym św. Brygidy w Gdańsku-Oliwie. Arcybiskup napisał, że ma nadzieję, iż jego propozycja zostanie przez ks. Jankowskiego przyjęta i będzie mógł on „ofiarnie pracować dla Kościoła i Ojczyzny”.

Wokół umorzenia  
sprawy katyńskiej

Polska od kilkunastu lat domagała się umorzenia rosyjskiego śledztwa w sprawie Katynia — przypomniał wczoraj w Radiu Zet szef MSZ Włodzimierz Cimoszewicz, odnosząc się do komentarzy po wizycie prezydenta w Rosji.

Rosyjska prokuratura wojskowa 21 września umorzyła śledztwo w sprawie zbrodni katyńskiej, o czym poinformował prezydent Aleksander Kwaśniewski we wtorek, podczas wizyty w Rosji. Cimoszewicz, pytany czy nie uważa, że umorzenie tego śledztwa to afront, powiedział: „Przecież domagaliśmy się tego od kilkunastu lat. Więc jaki to afront?” „Oczywiście istotna jest treść i uzasadnienie postanowienia o umorzeniu postępowania w tej sprawie — z tym musimy się zapoznać. Niewątpliwie z punktu widzenia Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) to jest bardzo ważne. To co jest istotne dla nas to fakt, że zakończenie tego postępowania (...) otwiera drogę dla polskich prokuratorów z IPN do wszystkich akt, wszystkich dokumentów tej sprawy” — mówił minister.

Stronę na podstawie PAP  
przygotował  
Robert Mickiewicz

## W przeddzień parlamentarnych wyborów na Białorusi

## Antypolskie nastroje

Białoruski tygodnik „7 dniej”, organ państwowej agencji informacyjnej Bielta, krytykuje Polskę za udział w operacji w Iraku i ostrzega białoruską opozycję, że w przypadku przejścia przez nią władzy, w Iraku zaczną ginąć też Białorusini. Do wyborów parlamentarnych nie dopuszczono przedstawicieli Związku Polaków na Białorusi.

„Krwawa jatka w Iraku, wbrew fałszywym optymistycznym oświadczeniom oficjalnych przedstawicieli amerykańskiej administracji, nabiera rozpędu” — pisze „7 dniej” i podkreśla, że wśród zabitych znaleźli się polscy żołnierze. Przytacza też, powołując się na „Gazetę Wyborczą”, informację, że 200 polskich żołnierzy z powodu silnego stresu musiało opuścić Irak.

„Trumny dostarczane do Polski z Iraku, będące przyczyną rozpacz polskich rodzin, są dobitną ilustracją przestępczej służalczości Warszawy, która szczerze płaci życiem i zmarłymi losami swoich żołnierzy, zaspokajając wojskowo-polityczne

zachcianki Stanów Zjednoczonych” — ocenia „7 dniej”.

„W trakcie krwawej łaźni prawdopodobnie pojawi się pytanie: ile jeszcze trumien ze zwłokami polskich żołnierzy potrzebnych będzie warszawskim politykom, aby choć trochę wyleczyli się z ostrego ataku poddaństwa wobec Ameryki?” — czytamy dalej.

Białoruski tygodnik nawiązuje w tym kontekście do wyznaczonych na 17 października wyborów parlamentarnych i referendum na Białorusi. Twierdzi on, że w przypadku hipotetycznego dojścia do władzy białoruskiej opozycji, w Iraku oprócz Polaków i Ukraińców będą ginąć także Białorusini. Dodaje, że Ameryce jest potrzebne „mięso armatnie” nie tylko w Iraku i Afganistanie, byc może wkrótce będzie potrzebne także w Iranie. Białoruska opozycja będzie zaś musiała „odpracować” pomoc otrzymywaną z Waszyngtonu.

„Ze wszystkich narodów Europy właśnie Polacy mają rzadki dar ignorowania historii i okłamywania

samych siebie do ostatniej chwili” — tak scharakteryzował Polaków jeszcze w 1883 roku ukraiński myśliciel i pisarz Iwan Franko, dobrze znający cechy „superjaśniewielmożnego” narodu — pisze „7 dniej”. „Białoruska opozycja pewnie jednak nie zna twórczości Franki” — ocenia autor artykułu.

Prezes Związku Polaków na Białorusi Tadeusz Kruczkowski nie może kandydować w wyborach parlamentarnych. To samo spotkało byłego prezesa związku Tadeusza Gawina.

Sąd Najwyższy Białorusi odmówił uznania skargi lidera Związku Polaków na działania Okręgowej i Centralnej Komisji Wyborczej, które wcześniej nie zarejestrowały jego kandydatury. O podjętej w środę wieczorem decyzji Sądu Najwyższego dziennikarze dowiedzieli się wczoraj. Sam Kruczkowski nie mógł być na rozprawie Sądu Najwyższego, gdyż przebywał w tym czasie w Polsce, o czym Sąd Najwyższy został powiadomiony.

W ubiegłą sobotę Sąd Najwyższy

oddalił również podobną skargę byłego prezesa Związku Polaków na Białorusi Tadeusza Gawina. Tym samym Gawin również nie będzie mógł wystartować w wyborach.

Szefowa Białoruskiego Komitetu Helsińskiego Tatiana Pročka uważa, że na Białorusi nie są przestrzegane kryteria OBWE, określające demokratyczność wyborów. Zdaniem Pročki, która cytuje w wydaniu internetowym „Biełoruskaja Diełowaja Gazieta”, w komisjach wyborczych prawie nie ma przedstawicieli opozycji, w okręgach wyborczych królują strach, potencjalnych kandydatów na deputowanych często nie rejestrowano z powodów formalnych, a z opozycyjnych polityków zarejestrowano tych, którzy nie stanowią zagrożenia dla kandydatów popieranym przez władze. Białoruska telewizja cytuje tymczasem obserwatorów z krajów poradzieckiej Wspólnoty Niepodległych Państw, którzy twierdzą, że dotychczas nie dostrzegli naruszeń ordynacji wyborczej.

## Troje Izraelczyków i 10 Palestyńczyków zginęło w Strefie Gazy

## Zemsta za raketowy atak

Dziesięciu Palestyńczyków i troje Izraelczyków zginęło wczoraj rano w starciach w Strefie Gazy, do których doszło po środowym palestyńskim ataku raketowym. W ataku tym na miasto Sderot poniosło śmierć dwoje izraelskich dzieci.

Izraelski żołnierz i dwóch Palestyńczyków zginęło nad ranem w czasie strzelaniny w rejonie obozu palestyńskich uchodźców w Dżabalii, gdzie dwóch Palestyńczyków — zastrzelonych następnie przez Izraelczyków — otworzyło ogień w kierunku izraelskiego posterunku wojskowego na obrzeżach obozu.

W obozie tym izraelscy żołnierze zabili w środę co naj-

mniej sześciu jego mieszkańców.

Wśród izraelskich ofiar jest również kobieta uprawiająca jogging i mężczyzna, którzy zostali zastrzeleni na ulicy. Kobieta zginęła na północy Strefy Gazy w rejonie osiedla żydowskiego.

Zabici wczoraj Palestyńczycy mieli być bojownikami Hamasu i Brygad Męczenników Izeddiina al-Kasima.

Wśród ofiar palestyńskich co najmniej pięć osób to bojownicy, trzech z nich to ofiary izraelskich zasadzek, zabite w czwartek wcześniej rano.

Wśród zabitych jest też 60-letni mężczyzna i 17-letni chłopak. W starciach w okolicach Beit Hanun i Dżabalii w sumie rannych zostało też 35 Palestyńczyków.



W ataku na miasto Sderot poniosło śmierć dwoje izraelskich dzieci  
Fot. EPA-ELTA

## Proces na jednej z najmniejszych wysp świata

## Tradycja czy przestępstwo?

Na jednej z najmniejszych zamieszkałych przez człowieka wysp na świecie — Pitcairn — rozpoczął się bezprecedensowy proces. Siedmiu mężczyzn, czyli ponad połowa męskiej populacji wyspy, jest oskarżonych o gwałty i grożą im kary długoletniego więzienia.

Mianem Pitcairn określa się pięć wulkanicznych skalnych wysepek na Pacyfiku, z których tylko jedna jest zamieszkała. Łącznie powierzchnia wysp to 47 km kwadratowych. Jedynym miastem jest Adamstown, gdzie znajduje się szkoła i sklep. Pitcairn — zamieszkałe przez zaledwie 47 osób (w tym 12 mężczyzn) — jest kolonią brytyjską zarządzana przez gubernatora, którym jest wysoki komisarz w Nowej Zelandii.

Wśród oskarżonych jest

przewodniczący Rady Wyspy 53-letni Steve Christian, potomek legendarnego przywódcy buntu na okręcie Bounty Fletchera Christiana.

Christianowi zarzuca się sześć gwałtów i cztery przypadki molestowania nieletnich w latach 1964-1975. Wraz z nim przed sądem stanie sześciu innych mężczyzn, wśród których jest syn Christiana, Randy. Najstarszy oskarżony ma 78 lat. Christian nie przyznał się do winy.

Jak podała wczoraj nowozelandzka telewizja TVNZ, prokurator Simon Moore powiedział w swoim oświadczeniu w sądzie, że Christian zawsze miał wysoką pozycję w hierarchii wyspy i po prostu „egzekwował prawo, które jak sądził mu się należało”.

Wyspa podlega prawodawstwu brytyjskiemu, które stosunki z dzie-

czynkami poniżej 16 roku życia uważa za przestępstwo. Sprawa wyszła na jaw w 1999 r., kiedy opisała ją brytyjska policjantka, która przebywała jakiś czas na Pitcairn.

Wyspa przeżywa teraz prawdziwy najazd. Na Pitcairn pojawili się sędziowie, strażnicy więzienni, prawnicy i dziennikarze z Nowej Zelandii. Ponieważ na Pitcairn nie ma lotniska, wszyscy dostali się na wyspę łodziami po 36-godzinnej podróży z Tahiti, wyspy oddalonej od Pitcairn o ponad 2 tys. km. Osiem zeznających w tej sprawie kobiet nie mieszka już na Pitcairn. Ich zeznania są transmitowane z Auckland w Nowej Zelandii. Wszystkie mówią, że jako 12-letnie dziewczynki były wielokrotnie wykorzystywane przez mieszkańców.

Mieszkańcy Pitcairn nie do końca wierzą w stawiane zarzuty. Część z

nich uważa, że Wielka Brytania chce przejąć nad Pitcairn bezpośrednią kontrolę, a jej mieszkańców przesiedlić. Obawiają się też, że gdy mężczyźni trafią do więzienia, nie będzie komu sterować łodziami, którymi dostarczane jest jedzenie i inne artykuły z przepływających statków.

We wtorek w obronie oskarżonych wystąpiła grupa kobiet, które powiedziały dziennikarzom, że utrzymywanie stosunków z nieletnimi jest częścią tradycji Pitcairn. Podkreśliły jednocześnie, że nigdy na wyspie nie dochodziło do aktów przemocy.

Pierwsi mieszkańcy pojawili się na Pitcairn w 1790 r. Byli to buntownicy z Bounty, którzy wystąpili przeciwko kapitanowi Williamowi Blighowi. Dziewięciu z nich, wraz z kilkoma Tahitankami, osiedliło się na wyspie.



■ samochodu zostały koła i reflektory

## Ford w ogniu



Pojazd został całkowicie zniszczony, całe zostały tylko przednie koła i reflektory  
Fot. ELTA

Wczoraj wczesnym rankiem w Kownie, naprzeciwko domu nr 113 na al. V. Krévės, wysadzono w powietrze samochód osobowy. Ucierpiały też dwa auta stojące obok. Teren wokół domu ogrodzono, saperzy poszukiwali jeszcze innych ładunków wybuchowych.

Straż ogniową wezwano o godz. 6.26. Jak poinformował rzecznik prasowy tej służby Aurelijus Lukau-

skas, gdy przybyli strażacy, wnętrze auta stało w płomieniach.

Pojazd został całkowicie zniszczony, całe zostały tylko przednie koła i reflektory oraz bak benzynowy. Samochód należał do Nikolajusa Pavlovičiusa, mieszkańca domu nr 113.

Drzwi wejściowe do dwóch klatek schodowych tego budynku były zablokowane metalowymi prętami.

■ Miesiąc aresztu dla dealerów narkotykowych

## Heroina prawie „czysta”

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 3 wyraził zgodę na areszt czterech mężczyzn, którzy, jak się przypuszcza, należą do międzynarodowej, dobrze zorganizowanej grupy handlarzy narkotykami. Trzej obcokrajowcy i jeden obywatel Litwy zostaną w areszcie jeszcze przez miesiąc.

Obywatel Kazachstanu narodowości czeczeńskiej Mucamed Garunow, obywatel Rosji narodowości czeczeńskiej Saydal

Babujew, obywatel Kazachstanu Aleksander Iwenin i Litwin A. M. zostali ujęci w poniedziałek w nocy w Wilnie. Skonfiskowano im kilogram heroiny. Wartość takiej ilości wynosi około 300 tys. litów. Eksperti ustalili, że „czystość” heroiny stanowi 65 proc.

Zatrzymanych podejrzewa się o nielegalne nabycie, posiadanie i rozprzestrzenianie narkotyków na szeroką skalę. Wszczęto śledztwo wstępne.

■ Podręcznikowa akcja

## Posiedzenie nie doszło do skutku

Kowieńskiemu Sądowi Okręgowemu wczoraj nie udało się rozpocząć rozpatrywania sprawy zaginięcia kolekcji dzieł sztuki zamordowanego księdza Ričardasa Mikutavičiusa. Na posiedzenie nie przybyła jedna z podejrzanych.

64-letnia Ona Daujotienė, 47-letni Egidijus Abarius, 35-letni Virginijus Silvestravičius, 52-letni Edmundas Burda, 46-letni Viktoras Djaczenka i 36-letnia Diana Djačenkienė są podejrzani o korzystanie z kradzionego mienia o dużej wartości lub jego sprzedaż. Przypuszcza się, że Daujotienė i Burda przemycali dzieła sztuki za granicę.

Pierwsze posiedzenie sądu nie odbyło się z powodu nieobecności Djačenkienė. Sądowi podejrzana okazała zwolnienie lekarskie.

Podejrzewa się, że Abarius wspólnie z Silvestravičiusem, który jest obecnie sądzony w sprawie produkcji oraz handlu narkotykami, pomógł w sprzedaniu zrabowanej u księdza kolekcji obrazów: aktywnie poszukiwał kupców i umawiał się z nimi w sprawie ceny. Dzieła sztuki ukrywała Daujotienė, która była żoną 49-let-

niego Vladasa Beleckasa, skazanego na dożywocie za zorganizowanie zabójstwa księdza Mikutavičiusa. Dwa pejzaże z XVIII w. udało się odzyskać w Niemczech w 2001 r., gdy podejrzana z córką Djačenkienė i Djaczenką próbowali sprzedać je agentowi policji angielskiej, udającemu kolekcjonera. Niemcy przekazali też jako dowód 28 tys. USD, za które „kupiec” nabył obrazy, również taśmy rejestrujące negocjacje na temat sprzedaży dzieł sztuki oraz inne dowody rzeczowe. Przywiezione pejzaże oddano dziedzie księdza — jego siostrze Liuciji Kolaitienė. Po ustaleniu podejrzanych w tej sprawie, podczas rewizji znaleziono obrazy z kolekcji adwokata Gediminas Damalakasa, skradzione jeszcze przed morderstwem księdza.

Podczas pierwszego etapu dochodzenia w sprawie zaginięcia kolekcji księdza z 51 skradzionych przedmiotów znaleziono 22. Dotychczas nie odnaleziono 17 obrazów i różnych dzieł antykwarycznych.

Akcja międzynarodowa, podczas której w trakcie kupna-sprzedaży skonfiskowano obrazy, jest wciągnięta do podręcznika szkolenia funkcjonariuszy Biura Badań Federalnych USA.

■ W Niemczech nie ustają kradzieże

## Podejrzanych nie ma

29 września w rejonie wileńskim zanotowano 5 kradzieży i 1 przypadek nielegalnego dysponowania narkotykami. Poszukuje się jedną osobę zaginioną bez wieści. Zarejestrowano 1 wypadek drogowy. Znaleziono zwłoki 1 osoby. Ustalono 11 naruszeń przepisów drogowych, w tym dwie osoby prowadziły auta bez prawa jazdy. Zanotowano 5 naruszeń porządku publicznego.

Do rejonowego komisariatu policji zgłosił się A. J. i zawiadomił, że z jego garażu przy ul. Vilniaus w Niemczechynie, po wyważeniu drzwi, uprowadzono motorower. Straty — 2 200 litów. Ostatnio Niemczechynie prawie każdy dzień figuruje w kronice policyjnej rejonu. Przed kilkoma dniami okradziono tu dwa mieszkania przy tej samej ulicy (Vilniaus). „Nie możemy twierdzić, że jest to sprawa tych samych osób. W przypadku kradzieży z mieszkań takie przypuszczenie może zdałoby egzamin,

ale uprowadzenia motoroweru chyba nie da się z tym powiązać. Nie myślę, że grasuje jakaś banda” — skomentował dość częste ostatnio w miasteczku kradzieże komendant niemeczyńskiego posterunku Andrejus Miško Špileckij. Funkcjonariusz powiedział też, że śledztwo w sprawie kradzieży prowadzi rejonowi kryminalisty. Ani zatrzymanych, ani podejrzanych na razie nie ma. Nie wiadomo też, czy sprawcami są miejscowi mieszkańcy.

29 września po południu, na ul. Vilniaus, ale już w Mejszagole, samochód VW Passat, prowadzony przez V. F. (1944 r. ur.), potrafił R. V., który nieoczekiwanie wyszedł na drogę. Poszkodowanego ze złamaniami kości udowej umieszczono w szpitalu.

Również tego dnia, około godz. 15.50, w ogrodzie należącym do mieszkańca Białej Waki K. S. (1941 r. ur.), funkcjonariusze rejonowego komisariatu znaleźli i skonfiskowali 16 krzaków konopi.

Irena Smilginis

■ Kradzież prądu elektrycznego — wspólnie z inspektorami

## Straty zostaną pokryte



Komisja złożona z przedstawicieli służb praworządności zażądała uiszczenia strat dla Zachodnich Sieci Rozdzielczych  
Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Poniesione dotychczas przez Zachodnie Sieci Rozdzielcze straty oszacowano na około 2 mln litów. Ucierpieli także niewinni mieszkańcy, którzy byli zmuszeni płacić większą sumę za prąd elektryczny.

## Śledztwo trwa od dawna

Kęstutis Tubis na wczorajszej konferencji prasowej stwierdził, że śledztwo wstępne w sprawie kradzieży energii elektrycznej funkcjonariusze Litewskiego Biura Policji Kryminalnej wszczęli 15 sierpnia. Prognozuje się, że sprawa trafi do sądu jeszcze w tym roku.

Linas Petronis, dyrektor służby kontroli wewnętrznej Zachodnich Sieci Rozdzielczych, na konferencji powiedział, że w grudniu 2003 r., po sprywatyzowaniu przedsiębiorstwa, zaczęto szukać przyczyn ponoszonych przez spółkę strat. Kontrolny pakiet akcji sieci posiada spółka „NDX Energija”. Gdy zaczęto podejrzewać, że prąd może być ra-

bowany, dostawcy energii zwrócili się do policji. Śledztwo operatywne trwało prawie 4 miesiące. Ustalono, że inspektorzy sprawdzający liczniki zgadzali się za odpowiednie wynagrodzenie fałszować plomby oraz wskazania liczników. „Gaża” takich inspektorów zależała od ceny „nakręconej” energii. Zwykle inspektorzy zarabiali od 20 do 50 proc. od tej sumy.

## Dom wart miliona

Jak powiedział Petronis, zdemaskowany i najbardziej doświadczony wśród uwikłanych w kradzież pracowników Zachodnich Sieci Rozdzielczych zarabiał 800 litów. Jednak mężczyzna posiada dom w Kownie o wartości 1 mln litów, drogie mieszkanie w centrum Wilna i dwie działki ziemi. Możliwe, że to mienie posiada dzięki kradzieży prądu.

Zdaniem funkcjonariuszy, złodzieje energii elektrycznej będą musieli wynagrodzić poniesione straty i zapłacić karę. Wschodnie Sieci Rozdzielcze w sprawie takich kradzieży na razie do policji się nie zwracały.

## Kronika kryminalna

### Samochody-pochodnie

W środę wieczorem w Poniewieżu na ul. Sirupio, osoby o nieustalonych dotychczas osobowości podpaliły dwa samochody, należące do mieszkańca i prywatnej firmy. Oba auta: Maserati Quattroporte i Audi Cabriolet spaliły się doszczętnie, chociaż wezwani strażacy zgasili ogień w ciągu kilku minut.

### Jesienna depresja męska?

W środę w podwórzku Kłajpedzkiej Szkoły Usług i Biznesu zatrzymano mężczyznę, który publicznie zaspokajał swoje potrzeby seksualne. Policję zawiadomiła pracowniczka szkoły. Funkcjonariusze zatrzymali 41-letniego mieszkańca Kłajpedy i odwieźli go na posterunek, jednak po przesłuchaniu mężczyźnię zwolniono do domu.

Tego samego dnia mieszkanka ul. Šilutės zawiadomiła, że w pobliżu jej domu około godziny spaceruje na wpół nagi mężczyzna. Ubranego tylko w sweter mężczyźnię odwieziono do szpitala psychiatrycznego.

### Niezadeklarowana bielizna

Funkcjonariusze lotnego oddziału Wileńskiego Terytorialnego Urzędu Cel znaleźli wczoraj w jednym z terminali ładunek niezadeklarowanych wyrobów z dzianiny. Towar — bielizna damska i męska — został dostarczony z Turcji i był przeznaczony dla jednej z litewskich firm. Podczas rewizji znaleziono o 55 kg towaru więcej niż podano w deklaracji. Skonfiskowano damską bieliznę na sumę 1 842 lity.

### Koledzy w nieszczęściu

W Kownie w ciągu jednego dnia uprowadzono samochody Polaka i Fin. 50-letni obywatel Polski R. T. zauważył, że jego auto Audi 80 zostało uprowadzone w środę, o czym powiadomił policję. Tego samego dnia wieczorem 52-letni Fin H. J. S. nie znalazł swego Mercedesa Benz, zaparkowanego w centrum Kowna. Polak oszacował straty na 15,5 tys. litów, Fin — na 52,5 tys. litów.

### Nożem w bok

W Druskiennikach 13-letni chłopiec zagniewany na swego o rok starszego brata dźgnął go nożem.

Do incydentu doszło w środę wieczorem w jednym z mieszkań przy ul. Veisiejų. W trakcie konfliktu między braćmi jeden z nich pchnął swego brata nożem w bok. Rannego odwieziono do szpitala. Jak podaje policja, chłopcy nie byli pozostawieni bez opieki. W czasie, gdy się kłócili rodzice znajdowali się w innym pokoju.



Wizyta żaglowca „Dar Młodzieży” w porcie kłajpedzkim

# Spragnionym romantyki i nie tylko...

(Dokończenie ze str. 1)

— Ale marynarzom „Daru Młodzieży” nie jest obcy smak długich podróży morskich. W 1984 roku opłynęliśmy dookoła świata — zaznaczył Kajetan Jackowski.

Żaglowiec, który mieszkańcy Kłajpedy mogli oglądać przez 3 dni, został zwodowany w Gdańsku. Był to pierwszy z serii pięciu żaglowców, będący fregatą trzymasztową.

12 listopada 1981 roku, z pochylni zakładu „C” Stoczni Gdańskiej, spłynął biały kadłub żaglowca noszącego nazwę „Dar Młodzieży”. Uroczyste podniesienie bandery odbyło się 4 lipca 1982 r. Matką chrzestną została Helena Jurkiewicz — żona wielce zasłużonego komendanta „Daru Pomorza”, kpt. ż. w. Kazimierza Jurkiewicza. Statek zastąpił w szkoleniu stojący przy Nabrzeżu Pomorskim portu gdyńskiego wysłużony „Dar Pomorza”, który od tego dnia stał się oficjalnie statkiem-muzeum.

Armatozem żaglowca jest Wyższa Szkoła Morska w Gdyni. Na „Darze Młodzieży” szkoleni są studenci nawigatorzy na przemian z Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni i w Szczecinie. „Dar Młodzieży” mimo swojej krótkiej historii odbył już wiele interesujących rejsów, brał udział m. in. w kolejnych regatach Operacja Żagiel.

## Jeden człowiek na morzu jest zerem

O podróżach morskich na żaglowcach marzy każdy, jednak nie wszyscy chętni mają szczęście dostać się do szkół czy akademii morskich. To właśnie tam można poznać smak prawdziwego życia marynarza podczas szkoleń na statkach „tradycyjnych”, czyli z grubym kominem i potężną śrubą,

jak też tych uroczysto wystrojonych w suknie z płótna — żaglowcach.

Litwa, niestety, nie ma własnego żaglowca, ale dzięki umowom podpisanym pomiędzy Akademią Morską w Gdyni i Kłajpedzką Szkołą Morską, litewscy kadeci też mają możliwość szkolenia się na polskich żaglowcach.

Wiadomo, szkolenia to nie tylko romantyka, a od samego śpiewania szant żaglowiec nie popłynie. Podstawowym zadaniem kadetów jest przede wszystkim dobre „zapoznanie się” ze statkiem: wachta, służba, prace konserwacyjne, oprócz tego zajęcia teoretyczne z niezbędnych przedmiotów.

Największa liczba „studentów morskich”, jaką może zabrać żaglowiec, to 120 osób. Do Kłajpedy przybyło 93 studentów i 17 ochotników, którzy nabyli bilety i zgodzili się wykonywać te same prace, co studenci — podnoszenie i opuszczanie żagli, szorowanie pokładu i inne rutynowe zajęcia. Nad całą tą „arką Noego” czuwała 40-osobowa załoga.

Jak podkreślił Leszek Wiktorowicz, kapitan „Daru Młodzieży”, teraz szkolenia na żaglowcach są bardzo modne.

— Pierwsze kroki na fregacie są najlepsze dla przyszłego marynarza. Chłopcy na pokładzie spędzają po osiem godzin dziennie i nabierają nawyku do długich podróży, poznają, jak wygląda morze, czym żyje. Tego się nie da nauczyć z podręcznika. Szczególnie tego, że jeden człowiek na morzu jest zerem. Bo najważniejsze — to nauczyć się pracy zespołowej — mówi kapitan.

## „By żaglowiec nie zbłądził”

Na morzu nigdy nie można przewidzieć, jaka będzie pogoda za godzinę. Nie jest wyjątkiem też

pogoda w nadmorskich miastach. Nieoczekiwana ulewa przeszkodziła ceremonii powitania żaglowca. Na szczęście szybka zmiana aury pozwoliła Wojskowej Orkiestrze z Kłajpedy wykonać hymny polski, litewski i unioeuropejski.

Na uroczystość powitania legendarnej łodzi pod żaglami przybył Jerzy Bahr, ambasador RP na Litwie, Rimantas Taraškevičius, mer miasta Kłajpedy, Sigitas Dobilinskas, dyrektor generalny portu kłajpedzkiego, Wacław Stankiewicz, poseł na Sejm RL, Mark Uribe, konsul honorowy Wielkiej Brytanii w Kłajpedzie oraz Tadeusz Jerzy Macioł, konsul honorowy RP w Kłajpedzie.

Witając „Dar Młodzieży” Jerzy Bahr podziękował za przybycie i możliwość nawiązania kontaktu między studentami polskich i litewskich szkół morskich. „Konsulat, założony tu 20 marca bieżącego roku, służyć będzie w potrzebie wszystkim, wam również” — powiedział ambasador. Natomiast mer Kłajpedy złożył na ręce kapitana mapę dróg wodnych Zalewu Kurońskiego („by płynąc dalej zalewem żaglowiec nie zbłądził”) przy okazji dziękując za wizytę i zaznaczając, że Kłajpeda od lat współpracuje z Gdynią. Z kolei Wacław Stankiewicz, poseł na sejm RL, przypomniał, że „dzięki polskiemu poparciu jesteśmy teraz razem w NATO i Unii Europejskiej”.

## Morska polskość na pokładzie fregaty

Przedstawieniu morskiej polskości towarzyszyły wystawy oraz promocja miasta Gdyni na „Darze Młodzieży”. Wstęp na fregatę był wolny. Każdy chętny mógł obejrzeć żaglowiec, zapoznać się z warunkami życia i pracy marynarzy. Odbyły się również



Dziennikarze z wielu krajów nadali polskiej fregacie różne imiona jak: „Biała Dama”, „Księżniczka Oceanów”, „Piękna Polka” Fot. archiwum

spotkania kadetów — Akademii Morskiej w Gdyni i Kłajpedzkiej Szkoły Morskiej. Studenci wypróbowali swoje siły w koszykówce, przeciąganiu liny. Polscy studenci wiedzieli delfinarium, Zatokę Kurońską oraz Połagę.

Na pożegnanie mer Kłajpedy

powiedział, że ma nadzieję, iż nie będzie to ostatnia wizyta polskiego żaglowca. „Czekamy na naszym Święcie Morza!” — zapraszał.

Renata Paczkowska  
P.S. Specjalne podziękowania dla ekipy „Album Wileńskie” za wspólną podróż do Kłajpedy.

„Dar Młodzieży” to żaglowy statek szkolny typu B-95. Jego głównym konstruktorem jest inż. Zygmunt Choreń. Statek jest trzymasztową fregatą dysponującą 26 żaglami o powierzchni 3137,5 m<sup>2</sup>. Napęd pomocniczy stanowią dwa silniki o mocy 750 KM. Długość całkowita wynosi 109,2 m wraz z buksprytem, szerokość 14 m, zanurzenie maksymalne — 7 m. Statek dysponuje 150 miejscami dla praktykantów, natomiast załoga liczy 44 osoby. Ponadto mogą być zaokrętowani pracownicy dydaktyczni, żeglarze i goście.

Statek jest własnością Skarbu Państwa, a armatorem jest Wyższa Szkoła Morska w Gdyni, uczelnia kształcąca od 75 lat oficerów nawigatorów, mechaników, elektryków i radiooficerów okrętowych, a także wykwalifikowane kadry w zakresie obsługi portów i floty, zarządzania oraz remontu maszyn, urządzeń portowych i okrętowych. Na „Darze Młodzieży” szkoleni są studenci nawigatorzy na przemian z Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni i w Szczecinie. Pieniądze na budowę zebrała przede wszystkim polska młodzież, stąd wzięła się nazwa statku.

„Dar Młodzieży” jest najnowszym żaglowcem Polskiej Marynarki Handlowej i należy do ścisłej czołówki najpiękniejszych żaglowców na świecie.



Słowa powitania wygłosili: (od lewej) mer Kłajpedy Rimantas Taraškevičius, kłajpedzianin Wacław Stankiewicz, poseł na Sejm, Tadeusz Macioł, konsul honorowy RP w Kłajpedzie, kłajpedzianin Valentinas Greičiunas, poseł na Sejm, Jerzy Bahr, ambasador RP na Litwie, kapitan żaglowca Leszek Wiktorowicz, starszy pomocnik kapitana Kajetan Jackowski  
Fot. Czesław Żotkiewicz

5-miesięczne kursy fryzjerów o szerokim zakresie, nowa metodyka ścinania i układania włosów.

Gwarancyjna praktyka we fryzjerni.

V. Maciulevičius 51,

tel. 245 74 14

(Zam. 210)



## Łagodźmy bóle pleców

## Osieć złych nawyków

Długie godziny przed ekranem telewizora, stres, za mało ruchu — grzechy, jakie popełniamy wobec pleców, mszczą się na nas okrutnie. Powodują skurcze mięśni i dokuczliwe bóle.

1. Śpisz na miękkim łóżku. Plecom najlepiej służy spanie na dość twardym, równym materacu. Jeśli trudno ci zrezygnować z ukochniej podłuchy, zastąp ją małym jaśkiem lub niedużym wałkiem, podsunij pod kark.

2. Chodzisz zgarbiona, z pochyloną głową, na lekko ugiętych nogach. Zawsze trzymaj się prosto, podnoś brodę do góry i lekko wypychaj biodra do przodu. Nie tylko zmniejsz ból pleców, ale wyrobisz w sobie nawyk ładnego chodzenia.

3. Zginasz się w pałąk, pracując przy biurku, pochylasz głowę lub siadasz na brzegu krzesła. Krzesło powinno być dopasowane do wysokości biurka — gdy usiądziesz, stopy mają swobodnie opierać się o podłogę, a łokcie na blacie. Siadaj na krześle głęboko, plecy wyprostuj. Jeśli masz osłabiony wzrok, noś okulary lub soczewki kontaktowe — osoby krótkowzroczne, pracując przy komputerze, często niepotrzebnie wyciągają szyję, narażając się na bóle karku.

4. Siedząc skulona w fotelu, go-

dzinami oglądasz telewizję. Unikaj bólu szyi i karku, jeśli usiądziesz w fotelu wyprostowana, oprzesz plecy o oparcie i nie będziesz zakładać nogi na nogę. Jeszcze lepiej jest oglądać telewizję w pozycji leżącej, na plecach nie na boku, by nie zginać i skłaniać wody, położyć pod nią poduszkę.

5. Zgięta wpół odkurzasz mieszkanie, sprzątasz i zmywasz. Porządki domowe rób zawsze w pozycji wyprostowanej. Gdy rura od odkurzacza jest zbyt krótka, kup dodatkową, aby ją przedłużyć.

6. Zawsze w jednej ręce nosisz zakupy. Pamiętaj o tym, by rozkładać ciężar równomiernie w obie ręce. Torebkę noś raz na jednym, a raz na drugim ramieniu i staraj się, by nie była zbyt ciężka. Najzdrowiej jest przewieszać torebkę na skos lub nosić plecak.

7. Podnosisz ciężkie rzeczy z wyprostowanymi nogami. Jeśli musisz podnieść większy ciężar, zegnij nogi w kolanach i wciągnij mięśnie brzucha. Przykniej lub ukucnij. Plecy staraj się mieć cały czas wyprostowane.

8. Codziennie chodzisz na bardzo wysokich obcasach. Buty z obcasami wyższymi niż 4 cm wkładaj tylko na wyjątkowe okazje. Unikaj też pantofli na twardej podeszwie. Podeszwy powinny być grube i miękkie. Kiedy tylko możesz, chodź bosą.

## Moje mieszkanie

## Gdy dokucza ci ciasnota

W małych mieszkaniach szczególnie cenimy sobie meble składane i te, które mogą pełnić różne funkcje. Zyskujemy dzięki nim trochę miejsca, a przydadzą się również wtedy, gdy potrzebujemy większego stołu lub dodatkowego łóżka dla gości. Niezastąpione są także komódki z licznymi szufladkami i najrozmaitsze schowki, pozwalające posegregować i schować drobniaki.

• Kupuj meble do spania, które mogą się składać. W pokoju dzie-

ka może uda się zamontować łóżko na antresoli.

• Zrezygnuj z tradycyjnych szaf na rzecz wnękowych z drzwiami suwanymi (mogą być lustrzane).

• Zamontuj w mieszkaniu drzwi przesuwne lub harmonijkowe.

• Postaw telewizor na solidnej wiszącej półce lub na metalowym wysięgniku.

• W kuchni między górnymi a dolnymi szafkami zamocuj półeczki lub relingi. Szafki górne mogą sięgać aż do sufitu.

## Przed lustrem

## Cytryna rozjaśnia przebarwienia

Jej cierpki sok jest doskonałym kosmetykiem. Możesz go stosować podczas domowych zabiegów lub wypróbować wzbogacone nim kosmetyki.

Jeżeli zauważyłaś na swojej twarzy przebarwienia, piegi, pajęczki, dwa razy dziennie przemywaj cerę

tonikiem. 2 łyżeczki soku świeżo wyciśniętego z cytryny wymieszaj w szklance chłodnej, przegotowanej wody. Tonik wzmacnia ścianki naczynek krwionośnych, działa na skórę rozjaśniająco i wybielająco. Tonikiem można smarować także skórę dekoltu oraz ramion.

## Jak należy trzymać kieliszek z alkoholem

## Savoir vivre

Szampańskie, białe wina i wermuty podaje się dobrze schłodzone. Kieliszki z tymi trunkami trzymamy więc zawsze za nóżkę, aby nie ogrzewały się od dłoni.

Wina czerwone natomiast powinny mieć temperaturę pokojową, można więc trzymać kieliszek

tak, aby palce lekko dotykały czasy. Zupełnie inaczej trzymamy kieliszek z koniakiem. Ten alkohol wręcz wymaga podgrzania, aby mógł w pełni rozwinąć swój bukiet. Dłoń więc nie tylko może, ale nawet powinna „otulać” czasę kieliszka, aby przekazać jej swoje ciepło.

„Polityk — to osoba, która ładnie wygląda i dużo mówi...”

## Jak świat widzą nasze dzieci...

Dorośli dziś z zapartym tchem śledzą perypetie związane z kampanią wyborczą w kraju. Poprzez radio, telewizję, gazety jesteśmy bombardowani programami wyborczymi. Śledzimy je, by dowiedzieć się jak najczęściej i nie popełnić błędu wybierając nieodpowiednią władzę. Czynimy to z różnych powodów, jednak najważniejsze jest przekonanie, że przychodząc do urn wyborczych tak naprawdę decydujemy o przyszłości naszych dzieci.

Właśnie dlatego postanowiliśmy zapytać przedszkolaków jak postrzegają świat dorosłych. Co w nim, według nich wydaje się godne naśladowania, a czego nie chciałyby się uczyć u dorosłych.

Nasi mali rozmówcy bardzo chcą być dorośli. W przyszłości zostaną kierownikami, nauczycielami, lekarzami... Tymczasem żadne z dzieci nie chciało być... politykiem. Bo polityk ich zdaniem to osoba, „która ładnie wygląda i dużo mówi w telewizji”. Jak powiedziały, nie chciałyby też być Babą Jagą, która jest dorosła i bardzo złą. Od dawna wiedzą, że ona na stałe osiedliła się w lesie i para się kradzieżą niegrzecznych dzieci. W telewizji pojawia się rzadko, ale czasami można ją zobaczyć „w strasznych filmach”.

## Dorośli chcą, ale nie mogą się bawić...

Dzieciaki z przedszkola „Wilia” chętnie odpowiadały na bardzo dorosłe pytania. Chcą być dorosłe przede wszystkim dlatego, że dorosły człowiek może sam chodzić do sklepów i kupować wiele ciekawych rzeczy. Ale są też ujemne strony „bycia dorosłym”. Dorośli nie mogą się bawić i tego właśnie najbardziej zazdroszczą dzieciom. Dzieci dorosłych postrzegają jako osób zabieganych i wprost uwielbiających swoją pracę. Ich zdaniem, rodzice wolą raczej być w pracy niż w domu i szczególnym uczuciem darzą... telewizję.

## Zmień fryzurę i kolor włosów!

## Atrament, len i marchewka

Nic tak nie poprawia samopoczucia kobiety jak zmiana fryzury. Pamiętaj jednak o tym, że skracając włosy lub skręcając je w większe lub mniejsze loki, musisz zastanowić się nad ich barwą. Czy nowa fryzura będzie dobrze wyglądać w innym kolorze? Czy nie przydałoby się pogłębienie tonu lub całkowite przefarbowanie włosów? Nie możesz nic pozostawiać przypadkowi: starannie wybierz barwę odpowiednią nie tylko dla twojej fryzury, ale też dla twojej własnej karnacji.

Dziewczyna Wiosna ma delikatną urodę, jasną, brzoskwiową cerę, różowe usta i rumiane policzki. Znakomicie wygląda w kolorach pastelowych i ciepłych. Jeśli nie jest jeszcze blondynką, powin-



Nasi mali rozmówcy bardzo chcą być dorośli. W przyszłości zostaną kierownikami, nauczycielami, lekarzami...  
Fot. Marian Paluszkiwicz

**Paulina:** Dorośli dużo pracują, sprzątają i mogą kupować, co chcą.

**Seweryn:** Chcę być dorosły, zostać policjantem i jeździć motocyklem. Dorośli mogą się żenić.

**Dominik:** Też chcę zostać policjantem.

**Izabela:** Jak dorosnę, chcę być taka jak mama Kariny. Ona ma takie ładne jasne włosy, maluje się i nosi ładne ubrania. I jest dobra. Wiem na pewno, bo byłam u Kariny w gościnie. Chcę zostać modelką i nosić różne piękne ubrania, na przykład podkoszulek i spodnie.

## "Siedzi i mówi"

**Ernest:** Chcę być obrońcą zwierząt.

**Loreta:** Chcę hodować kwiaty, takie ładne, czerwone.

**Paulina:** A ja lubię żółte różyczki.

**Adrianna:** A ja chcę zostać dentystką.

**Ernest:** Polityk to taki pan, który dużo mówi w telewizji. Nie, nie pani tylko pan, zawsze. Ciągłe siedzi i mówi, mówi. Ja nie chcę być politykiem.

**Paulina:** Politycy nie pracują,

bo muszą ciągle być w telewizji. I nie mogą pójść na spacer.

## Boją się...

**Danek:** Bandytów.

**Greta:** Szczurów.

**Ernest:** Krokodyla.

**Greta:** Krowy.

**Julia:** Kiedy byliśmy w Turcji, mój brat położył sobie na szyję dużą żmiję. Turcja jest bardzo daleko.

**Danek:** A ja wiem, kto to taki prezydent. To taki człowiek, który wszystkim pomaga. A politycy to mają takie pudełka z guziczkiem i jak naciskają go, to pudełko mówi.

**Paulina:** Prezydent musi być bardzo dobry.

**Ernest:** A ja wiem, co to są wiadomości. To gdy opowiadają o pożarach i skradzionych samochodach.

**Greta:** Prezydentów jest dużo. Oni nikogo się nie boją, bo mieszkają w takiej twierdzy, bardzo wysoko.

**Danek:** Nie, prezydent jest jeden i ma dużo pomocników. On im rozkazuje i oni wykonują.

Zanotowała Alina Sobolewska



Dzisiaj — Światowy Dzień Ludzi w Podeszłym Wieku

# Litewska Góra Narayama

(Dokończenie ze str. 1)

Podczas mojego kalectwa zdążyli dorosnąć i ukończyć studia. Kiedy pojawiła się okazja zamieszkać tu, uznałam to za prawdziwy dar losu — opowiada o swoim największym szczęściu ostatnich lat Vladas. — Na początku myślałam, że nauka na tyle pójdzie do przodu, że będę mógł stanąć na nogach. I... ciągle jeszcze wierzę. Ale wie pani, czyją matką jest nadzieja? — zaprzeczając sobie zapytuje.

— Ale bez nadziei też żyć nie można... — nagle się poprawia.

## Każdy ma własną ułomność

Vladas dla wielu mieszkańców placówki jest przykładem niesłabnącej energii, siły wewnętrznej i optymizmu. Nie zważając na nic ma swoje plany. Jego najbliższy cel — nauczyć się języka angielskiego. Od czasu do czasu wyjeżdża do centrum rehabilitacyjnego w Wołokumpiach, gdzie się uczy obsługi komputera.

— Nasi lekarze są dumni z Vladasa. Tyle lat życia z kalectwem... Ale z każdym rokiem widzimy coraz większą poprawę. Ma tę determinację i chęć nie poddania się. Jest wymagający wobec siebie i innych. I to bardzo dobrze, bo inaczej byłby zgubiony — podsumowuje Artūras Urbonaitis, pracownik socjalny placówki, który ma nadzwyczaj dobre podejście do każdego mieszkańca centrum.

Pani Władzia Ojelnikowa jest przeciwieństwem Vladasa. Ma dopiero 53 lata i podobnie jak i on z powodu nieodwracalnej choroby jest przykuta do łóżka. Już trzy tygodni trwa adaptacja w nowym jej „domu”. Ciągle jeszcze jest załamana. Ciągle jeszcze nie może się pogodzić ze swym losem. Niedawno zmarł jej mąż, który przez trzy lata opiekował się chorą żoną. Przez całe dni pani Władzia patrzy na zdjęcie małżonka umieszczone na szafie. Władysława w odróżnieniu od Vladasa, jej przyjaciela w nieszczęściu, na razie nie snuje planów, nie ma celów, nie ma ani krzty optymizmu. Mimo to już od czasu do czasu, nieśmiało zaczyna się uśmiechać...

„Nawet zdrowi, młodzi i silni mają ułomności. Moja jest taka,



Nie wszystkim mieszkańcom centrum dar pamięci jest ofiarowany. Janina Jutkiewicz (z prawej) i Janina Rudabolska doskonale pamiętają każdy szczegół swojej młodości

twoja inna. Ale nikt nie wie kto jest bardziej szczęśliwy. Pieniądze w życiu nie mają żadnego znaczenia. Choroba może dopaść każdego. Starość tym bardziej... ” — rozważa pan Artūras.

Pieniądze nie mają znaczenia dla człowieka, który wyznaje inne wartości, nie widzi sensu w ciułaniu grosza do grosza. Jednakże z drugiej strony ten, kto je ma, może starość przeżyć w lepszych warunkach, otoczony pamiątkami przywołującymi piękne wspomnienia.

Skromny dwuosobowy pokój w Centrum Gerontologii i Rehabilitacji w Wilnie, które zawsze było uważane za najbardziej ekskluzywne miejsce dla samotnych starszków, kosztuje 344 lity. Tym, którym na życie w centrum nie wystarcza jednej emerytury, pomaga państwo. Trochę większe koszty pokrywa rodzina, ale każdy ma prawo prosić o polepszenie warunków. Cena jednoosobowych pokoi w zależności od wyposażenia i wielkości wynosi od 413 do 480 Lt miesięcznie.

Placówka jest finansowana przez państwo, jednakże darczyńcy, tak jak wszędzie, byliby tutaj mile widziani. Z tym jednak jest w naszym kraju bardzo krucho.

— Zdarza się nieraz, że prosząc o pieniądze, czy o konkretne rzeczy dla naszych podopiecznych, wygląda jakbyśmy prosili o jałmużnę. Z własnego doświadczenia wiem, że im bogatsza jest firma, tym trudniejszą rozmowę trzeba przebrnąć. Nadal jest wielki kryzys w obywatelskim podejściu do potrzeb bardzo nam wszystkim bliskich — zaznacza Artūras Urbonaitis.

## Wąski świat starości

Pani Tatjana Kostigowa z Poniewieża ma dobre warunki. Jedyne czego jej teraz brak, jak mówi sama o sobie, to pamięci. Jej pokój jest zastawiony portretami rodziny. Ma dwie córki, które obecnie mieszkają w Chicago, stale pamiętające o mamie, oraz wnuka, dziennikarza. Chociaż jest na miejscu, do swojej 84-letniej babci nie przychodzi.

ty miałyby wielkie powodzenie — chwaliła się 88-letnia Janina Jutkiewicz, która razem z drugą Janiną, panią Rudabolską od kilku lat zamieszkują ten sam pokój.

— Pani Janina jest naszym polskim Vidžiūnasam — żartował Artūras Urbonaitis, i dodał, że „pani Janina może wszystkich nauczyć poprawnej polszczyzny”.

— Jestem Karaimką i za mąż wyszłam za nauczyciela, też Karaima. Mieliśmy wspólne tematy. W domu rozmawialiśmy ciągle po polsku. Za każdym razem ubolewam, jak słyszę tę niepoprawność językową miejscowych Polaków. Kiedyś jechałam w trolejbusie i słyszę taką oto rozmowę: „Ja nie mogę siedzieć za tymi muchami!”. No to ustępuję tej osobie miejsce i mówię: „No to usiądź przed muchami...” — serdecznie się roześmiała pani Janina.

Pani Janina, która żyła przy Ignacym Mościckim, przy Komendancie i ukończyła prestiżowe gimnazjum w Wilnie zadeklamowała nam to, co kiedyś przed laty deklamowała z okazji przybycia Marszałka Józefa Piłsudskiego: „O, nastał dzień radości, dzień twego imienia, zebraliśmy się wszyscy złożyć ci życzenia!”.

Janina Rudabolska z Wilna dokładnie pamięta, kiedy przestąpiła próg tej placówki. Nie ukrywa, że liczy dni spędzone tutaj, co zaznaczmy jest zjawiskiem dość częstym. Dni liczą wszyscy, kto zachował zdrową przytomność.

— Mam taki dar, że mam dobrą pamięć. Nie wiadomo jak będzie dalej... — zastanawia się Janina Rudabolska.

Nie wszystkim mieszkańcom centrum dar pamięci jest ofiarowany. Wielu pensjonariuszy bezradnie błąka się po korytarzu nie mogąc znaleźć swego pokoju, który opuścili przed chwilą.

Obie panie Janiny mają „delikatny stosunek do siebie”, przyjaźnią się, co jest godne podziwu w takiej placówce, gdzie jak nigdzie więcej dają o sobie znać starcze kaprysy, najczęściej uwarunkowane przewlekłymi chorobami.

— Pani Jutkiewicz jest bardzo porządną kobietą — charakteryzując układy ze współlokaterką opowiadała nasza rozmówczyni. — Pozostałam na świecie sama. Pochowałam syna, pochowałam męża, który poszedł w ślad za synem. Pochowałam dwóch braci.

Nigdy nie myślałam, że będę miała taką starość. Myślałam o całkiem innym życiu... Kiedy mój tatuś żył, marzyłam, że wyjedziemy do Polski. Ale tatuś powiedział: „Nie ten Polak co wyjechał, ale ten który tu pozostał na swojej ziemi”. Tak i zostałam.

Stali mieszkańcy centrum



Naszego trudu gołym okiem nie zobaczysz. Trzeba go czuć sercem — akcentował Artūras Urbonaitis, pracownik socjalny Centrum Gerontologii i Rehabilitacji

opuszczają ten dom tylko w jeden sposób — gdy Pan Bóg woła ich siebie.

Artūras Urbonaitis zaznacza, że nie ma tutaj ludzi, którzy by chcieli stąd wyjechać na własne życzenie. Poza jednym przypadkiem... Przyjechała pewna kobiecina z rejonu solecznickiego i spędziła w centrum zaledwie kilka tygodni. Wyjeżdżając z powrotem do domu powiedziała: „Chciałam nastąpić swojej córce, a nastraszyłam... siebie”.

Personel placówki liczy dziś około 43 pracowników. Każdy z zatrudnionych tu pięciu pracowników socjalnych ma swoich podopiecznych, do których śpieszy każdego ranka, by zapytać o zdrowie, podtrzymać na duchu.

— Trzeba bardzo kochać człowieka, żeby móc tu pracować. W tym zawodzie nie może być ani odrobiny kłamstwa, fałszu. Praca z tymi ludźmi absorbuje nas całkowicie.

Po powrocie do naszych prywatnych domów już nie chcemy z nikim rozmawiać, bo częsteczkę siebie zostawiamy w pracy. To trud, który trzeba czuć sercem — akcentował pan Artūras, który towarzyszył nam jako przewodnik po Centrum Gerontologii i Rehabilitacji.

Wszystko, co są w stanie zapewnić pracownicy swym pensjonariuszom starają się zapewnić. Jest Klub Miłośników Starego Kina, są spotkania, stała opieką otacza ksiądz Vytautas Palubinskas z parafii Kalwaryjskiej, jest stały nadzór lekarzy.

Jakie więc problemy mogą nękać ludzi zamieszkałych w pensjonacie wśród zielonych sosen? Sprawy miłosne, zachłanność jeżeli chodzi o względy i uwagę personelu, wewnętrzne właśnie wynikające ze zwykłej małostkowości ludzkiej, stosunki międzyludzkie, tęsknota do prawdziwego domu, o której wielu z nich myśli, ale boi się wyartykułować, tęsknota do młodości, wspomnianej z ogromnym umiłowaniem i ten największy ból — choroby starości, które zawsze wiernie jej towarzyszą.

Irena Mikulewicz  
Fot. Marian Paluskiewicz



Dusza Raminty Savickienė na zawsze pozostała w rodzinnym Kownie

Góra Narayama zgodnie z wielowiekową tradycją japońską jest miejscem, gdzie udają się starzy ludzie, którzy nie chcą być ciężarem dla najbliższych.



Liga Mistrzów: Barcelona, Milan, Inter i Chelsea z kompletem punktów

# Mourinho: nie mam sentymentów

Po trzy bramki strzelali faworyci w drugiej kolejce Ligi Mistrzów. Barcelona pokonała Szachtara Donieck, AC Milan — Celtic Glasgow, Inter Mediolan na wyjeździe Anderlecht Bruksela, a Chelsea Londyn obrońcę tytułu FC Porto.

Jose Mourinho, trener Chelsea, zachowywał się dziwnie. Przed meczem nie chciał ani słowa powiedzieć o Porto, drużynie, dzięki której dostał się na salony i otrzymał fascynującą oraz znakomicie płatną pracę w Londynie. — Było, minęło. Jestem zawodowcem i nie mam sentymentów. Teraz prowadzę Chelsea i myślę tylko o tym, żeby wygrać — stwierdził. Podczas rozgrzewki stanął przed sektorem, zajmowanym przez kibiców gości, i ktoś napluł na niego. Zignorował incydent: — Nic się nie stało. Wiem, że wielu ludzi w Porto mnie lubi, ale wielu też nie lubi.

Chelsea dominowała przez cały mecz. Pierwszego gola zdobył już w 7. minucie strzałem z woleja Rosjanin Aleksiej Smiertin, którego pojawienie się w składzie już było niespodzianką. Druga bramka była zasługą Didiera Drogby, który nie za bardzo wiedział, w którym kierunku odbija piłkę głową, ale trafił pod poprzeczkę. Szkolny błąd bramkarza Petra Cecha (odbił piłkę przed siebie po strzale z 30 metrów — w ten sposób dobił nic nie zmieniając, bo po dwóch minutach Chelsea zdobyła trzecią, najładniejszą bramkę: po rzucie różnym do główki rzucił się John Terry i piłka wpadła przy słupku do siat-



Znów pięknie zagrała Barcelona i strzeliła Szachtarowi trzy gole, chociaż druga bramka, po karnym za faul na Ronaldinho, była kontrowersyjna. Fot. EPA-ELTA

ki. Sześć punktów w dwóch meczach, sześć strzelonych goli i prosta droga do następnej rundy rozgrywek — to efekt pracy Mourinho.

Po meczu dla trenera znów istniała tylko jedna drużyna — Chelsea. — Nie będę oceniał Porto, bo nie mam z tym klubem już nic wspólnego — ta wypowiedź zabrzmiała w jego ustach szorstko. — Wygraliśmy przekonująco ze zwycięzcami Ligi Mistrzów, których nikt nie potrafił pokonać w ostatnich dwunastu meczach. W każdej sekundzie byliśmy zespołem, nawet moi najwięksi gracze poświęcali się dla dobra drużyny i to mnie najbardziej cieszy — dodał. Co się dzieje w jego głowie — to wielka tajemnica, ale pewną wskazówką może być jego zachowanie po każ-

dym голу Chelsea: zrywa się z ławki i biegnie z wyciągniętymi rękami na boisko. Gdy był trenerem Porto, tak się nie zachowywał.

Znów pięknie zagrała Barcelona i gdyby strzeliła Szachtarowi sześć goli, drużynie z Ukrainy nie stałoby się krzywda. Henrik Larsson i Samuel Eto'o nie wykorzystali jednak kilku świetnych okazji, a druga bramka, po karnym za faul na Ronaldinho, była kontrowersyjna. Bramkarz Szachtara biegł, by wybić piłkę, Ronaldinho stanął jak wryty i dał się powalić na ziemię, choć piłka najmniej go wtedy interesowała. — W Lidze Mistrzów wielkie kluby są faworyzowane i dlatego mniejsze kluby tracą wiarę, że mogą w niej czegoś dokonać — trener Szachtara był szczery do bólu.

Boks: Adamek podpisze kontrakt z Donem Kingiem

## Tremy nie ma

Andrzej Gołota będzie walczył 13 listopada w nowojorskiej Madison Square Garden o mistrzostwo świata wagi ciężkiej (WBA) z Johnem Ruizem. Przed nim wystąpi Tomasz Adamek, który w wadze półciężkiej spotka z Etienne'em Whitakerem.

Adamek i Gołota trenują obecnie w Chicago pod okiem Sama Colonna. — Windy City Gym robi wrażenie. W tej sali czuje się atmosferę zawodowego boksu sprzed lat. Wielkie gwiazdy patrzą na nas z plakatów na ścianach — mówi Adamek. Nie czuje jednak szczególnej tremy przed pojedynkiem z Amerykaninem Whitakerem. — Nie widziałem go na oczy, ale wiem, że to dobry pięściarz. W Madison Square Garden 13 listopada będzie bardzo gorąco. Na walkę Gołoty z Ruizem przyjdzie 20 tysięcy ludzi. Ja też będę chciał się pokazać z dobrej strony — zapewnia polski bokser.

O Whitakerze wiadomo, że ma 32 lata, 31 zwycięstw (20 przed czasem), 14 porażek i 2 remisy na koncie. Najczęściej walczy w kategorii średniej. — Chcieli kogoś mocniejszego, są niecierpliwi, ale na początek ktoś taki jak Whitaker będzie dobry. Nie można zbyt ryzykować — twierdzi Ziggy Rozalski, me-



nedżer Gołoty, który będzie też pomagać w amerykańskiej karierze Adamkowi. To dzięki jego pośrednictwu promotorem byłego mistrza Polski zostanie Don King. — Spotkamy się z Kingiem w poniedziałek i omówimy szczegóły. Trzyletni kontrakt już leży w moim biurku — mówi Rozalski.

Andrzej Gmitruk, menedżer Adamka, jest dobrej myśli: — Sam Colonna był mile zaskoczony umiejętnościami Tomka. Jego zdaniem walczy po amerykańsku i ma szansę na ciekawą karierę. A jeśli King zadba o dobrych rywali i zorganizuje mu w niedalekiej przyszłości walkę o tytuł, mogę spać spokojnie.

Kolarskie MŚ: Dwa złote medale Michaela Rogersa

## Prawdziwy tytuł

Australijczyk Michael Rogers został we włoskiej miejscowości Bardolino mistrzem świata w jeździe indywidualnej na czas. To jego drugi złoty medal w karierze.

Na blisko 47-kilometrowej trasie Rogers uzyskał przeciętną szybkość ponad 48,7 km/godz. i wyprzedził wyraźnie Niemca Michaela Richa, który najwyraźniej przywiązał się do srebrnych medali w latach nieparzystych (był drugi także w Ploauy w 2000 i w Zolder w 2002 roku) oraz Kazacha Aleksandra Winokurowa. Przed rokiem w Hamilton 24-letni Australijczyk był drugi, za Davidem Millarem. Kilka tygodni te-

mu Brytyjczyka zdyskwalifikowano za stosowanie dopingu i pozbawiono tytułu, a tytuł mistrza świata przeniesiono na Rogersa. Australijczyk odebrał zatem w Bardolino złoty medal za ubiegłoroczny triumf, a po kilku godzinach udekorowano go po raz drugi. Kolarz belgijskiej grupy Quick Step udowodnił na trasie, że zasługuje na złoto, chociaż odniósł dopiero swoje pierwsze zwycięstwo w tym sezonie.

Rogers jest drugim kolarzem, który ma w dorobku dwa tytuły w jeździe na czas. Przed nim dokonał tego Jan Ullrich w latach 1999 i 2001. Z powodu nagłego zatrucia pokarmowego Niemiec nie stanął

na starcie czasówki i nie wystąpił także w niedzielę. Mógł się jednak pocieszyć informacją, jaka nadeszła z sądu w Duisburgu, który postanowił, że Ullrich otrzyma 1,6 mln euro odszkodowania od swej byłej ekipy Coast, zawieszanej przez Międzynarodową Unię Kolarską w 2003 roku za niezapłacenie pensji zawodnikom.

**Jazda indywidualna na czas — elita (46,75 km):** 1. M. Rogers (Australia) 57.30; 2. M. Rich (Niemcy) 1.12 min straty; 3. A. Winokur (Kazachstan) 1.25; 4. G. Larsson (Szwecja) 1.34; 5. D. Zabriske (USA) 1.36; 6. M. Bruseghin (Włochy) 1.37.

Romanow chce inwestować w Hearts

## Litewski Abramowicz

Chris Robinson, menedżer szkockiego klubu piłkarskiego Hearts poinformował, że ma zamiar sprzedać 20 procent akcji klubu litewskiemu biznesmeniowi Władimirowi Romanowowi za 1,57 mln dolarów.

Klub z Edynburga boryka się z poważnymi problemami finansowymi. W lutym opinii publicznej obiegła wiadomość o zamiarze sprzedaży 118-letniego stadionu

klubu, Tynecastle. Cena miała opiewać na 22 miliony funtów, zaś piłkarze mieli się przenieść do Murrayfield, siedziby szkockiego rugby.

Decyzja ta bardzo nie spodobała się fanom Hearts. Zarówno oni jak i prezes klubu George Foulkes powitali wiadomość o ewentualnej inwe-

stycji Romanowa z wielkim entuzjazmem. Hearts jest jednym z największych szkockich klubów. Triumfował czterokrotnie w lidze szkockiej i sześciokrotnie zdobywał puchary Szkocji. W ostatnim sezonie piłkarze Hearts zajęli trzecie miejsce za Celtikiem i Rangers.



## PIĄTEK 1. X

6.00	Dzień dobry
8.00	S. „Komisarz Rex”
10.00	Film anim.
10.25	17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
10.50	Godzina Discovery
11.45	Asystent na jeden dzień
12.30	Targowisko bied
13.20	Dla rolników
13.50	Dokumentalistyka światowa
14.45	Koncert
16.25	Godzina małych gwiazd
17.20	Wiadomości (ros.)
17.35	Mistrzostwa LLK. Podczas przerwy — Wiadomości
19.40	Dobry nastrój
20.25	22.09 Loteria „Perlas”
20.30	Panorama
21.10	Dobry nastrój — cd.
22.10	S. „Porwani”
23.00	Wiadomości
23.55	Film krym. „Inspektor Lawarden”
2	
14.50	Filmy anim.
16.05	Drogi.
16.35	Samochody. Ludzie
17.25	„Jazzmania”
17.25	Nowości i prognozy naukowe
17.55	Lotnisko
18.10	Wędrowniki kulinarne
18.40	Honor kraju
19.30	Wiadomości
20.00	Niezłosiwie
20.50	Wieczorny autograf
21.30	Panorama
22.10	Dokumentalistyka światowa
23.05	Telefon pomocy
3	
6.30	Rowerowy show
6.50	Filmy anim.
7.45	Teatralny show „Sejmowy hotel”
8.15	17.40 Okna
9.10	16.40 S. „Libertada”
10.05	S. „Luz Maria”
10.55	Telegra „Chwila szczęścia”
11.40	Dramat „Zgubna burza”
14.00	Filmy anim.
15.00	S. „Luz Maria”
18.45	Wiadomości
19.10	20.20 Telegra „Sześć zer — milion”
20.00	Wiadomości rowerowe
20.35	Wieczór z Marianem
21.35	Komedia „Maska”
23.35	Thriller fant. „Wyspa doktora Moreau”
4	
6.30	„Zakładająca” dokumentalistyka
6.40	Próba władzy
6.55	Dla wędkarzy
7.25	Telewitryna
7.40	„Niebezpieczne więzi”
8.45	Sąd
9.25	Czas lokalny
10.00	16.20 S. „Niewinna Joanna”
11.20	17.20 S. „Ukryta namiętność”
11.55	Iluzja — rzeczywistość
12.50	Komedia „Dapkusowie i Butkusowie”
13.30	Gdyby...

14.35	Melodramat „Księżyc w jeziorze”
18.20	Próba władzy
18.30	Kamera VRS
19.15	S. „Mieszczanie”
20.00	Wiadomości
20.20	Rodzinną kolacją
21.20	Show Bena
22.05	S. „Anatomia zdrady”
23.00	Dramat mist. „Młode samobójczynie”
0.55	Rozrywki SMS
2.55-5.00	Telegra „Rozbierz mnie”
3	
7.05	Telesklep
7.20	Film anim.
7.45	Pomoc TV
8.15	17.40 Nomeda
9.10	S. „Dzikuska”
10.10	S. „Potok namiętności”
11.10	Reality show „Dżungle”
12.00	Komedia „Astronauta”
13.45	Filmy anim.
15.40	S. „Rebeka”
16.40	S. „Dzikuska”
18.45	Wiadomości
19.10	Program muz.
20.00	Pomoc TV
20.30	Komedia przyg. „Trzej muszkietierowie”
22.30	Dramat „Zapach kobiety”
4	
8.00	Z Wilna
8.20	Puls
8.50	Dzień dobry
9.15	S. „Julia na wieki”
10.00	Wiadomości
10.30	Z Moskwy
10.45	S. „Syrenka”
11.30	Nowości kulturalne
11.50	Więcej niż miłość
12.30	Miasteczko
13.00	Wiadomości
13.10	Z Moskwy
13.30	Hazard SMS
14.15	S. „Czerwona kapela”
15.00	Wiadomości
15.10	Magazyn paryski
15.40	Z Moskwy
16.00	Wiadomości
16.15	Film fab. „Noga”
17.30	Film anim
17.45	S. „Zwyczajne prawdy”
18.30	Z Wilna
19.00	Wiadomości
19.30	Telefon „Niedzieli”
20.20	Ciepły dom
20.40	S. „Syrenka”
21.25	Dla wędkarzy
22.00	Z Wilna
22.35	Linia życia
23.30	Orientacja SMS
5	
7.30	Światło Ewangelii
8.15	Program rozr.
8.30	Spotkania
9.00	Nie tylko dla wędkarzy
9.25	Chodź — zobacz
9.50	19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05	Film fab. „Tajemnica rosarium”
19.00	Labirynt gier
19.25	Od kultury do...
20.05	Film fab. „Reżyser dźwięku”
21.45	Bez pracy nie ma kołaczy
22.15	Dla wędkarzy

10.10	Telesklep
10.25	Film anim.
10.50	Magazyn muz.
11.40	Kino, kino, kino
12.05	Komputerowe cuda
12.30	S. „Szpieg”
13.15	S. „Xena”
14.10	101 szokujących chwil
15.00	Magazyn stylu życia
15.30	Autopilot
16.00	Inny świat
17.00	S. „Chłopiec i świat”
18.00	Film anim.
18.30	S. „Xena”
19.30	Tangorama Live
21.00	S. „Tajna agentka”
22.00	Film przyg. „Buffy — morderczynie wampirów”
23.35	Znajomość SMS
6	
7.00	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Cafe Serio
9.25	Kawa czy herbata
10.02	Wiadomości — skrót
10.05	Wirtual@ndia
10.30	S. „Trzy szalone zera”
11.00	Raj — magazyn katolicki
11.25	Kobiety Białego Domu, odc. 37 — Lady Bird Johnson
11.35	Reportaż
12.05	Budka Suflera — Największe przeboje
12.50	Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.00	Wiadomości
13.15	„Złotopolscy” — telenowela
13.40	Debata
14.25	Teatr Telewizji: Mogło być gorzej
15.10	Międzynarodowy Dzień Muzyki: Arcydzieła Ludwiga van Beethovena — Dzwonki na Wawelu — koncert
16.25	Hity satelity
16.40	Ojczyzna-polszczyzna: Puszcze, pustynie i zagłębienie — program
17.00	Wirtual@ndia — program dla młodych widzów
17.25	S. „Trzy szalone zera”
18.00	Teleexpress
18.15	Sportowy Express
18.20	Znaki czasu — magazyn
18.45	S. „Święta wojna”
19.15	Budka Suflera — Największe przeboje
20.05	Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.53	Sport
20.58	Pogoda
21.05	„Złotopolscy” — telenowela
21.35	Więści polonijne — magazyn
21.50	Mówi się... — program poradnikowy
22.10	S. „Na dobre i na złe”
23.00	Hity satelity
23.15	Kobiety Białego Domu, odc. 37 — Lady Bird Johnson

## Państwowa Orkiestra Symfoniczna — dla dzieci

## „Karnawał zwierząt”

Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna (LPOS) nowy sezon koncertowy dla dzieci inauguruje ulubionym utworem małych melomanów „Karnawał zwierząt”.

W sobotę w Wileńskim Pałacu Kongresowym arcydzieło Camilio Saint-Saensa „Karnawał zwierząt” wykonane zostanie jako premiera — po raz pierwszy na Litwie aktor Andrius Belobžeskis odczyta teksty do tego utworu, napisane w 1975 r. przez niemieckiego satyryka, karykaturzystę Petera Liorota.

Jak głosi komunikat prasowy agencji „ID4”, jest to potraktowana z humorem swego rodzaju inscenizacja muzyki Saint-Saensa. Zresztą sam on napisał „Karnawał zwierząt” jako wesoły zbiór przyjacielskich szarż, ale nie przywiązywał do niego większej wagi i nawet zabronił publikacji tego „niepoważnego” dzieła za swego życia.

Na koncercie wykonane zostaną „Radosny marsz” Emanuela Chabierera, Laurynas Naujikas wykona na waltorni

„Jesienną pieśń” Piotra Czajkowskiego, a skrzypek Algirdas Šochas zagra „La Capricciosa” Piesa. Obaj młodzi soliści — uczniowie Gimnazjum Sztuk Pięknych M. K. Čiurlionisa — po raz pierwszy wystąpią z Państwową Orkiestrą Symfoniczną.

Za kilka tygodni, 23 października, młodocianych miłośników muzyki klasycznej czeka koncert-przedstawienie solistów Kowieńskiego Teatru Muzycznego. Będzie to wesoła wersja opery Mozarta „Zaczarowany flet” w wersji przeznaczonej dla dzieci.

Jak powiedział dyrygent Virgilijus Visockis, dzieci obserwują akcję sceniczną bardzo uważnie — w operze zaskakują nagłe zmiany treści bajki, humor i muzyka.

Bajkę muzyczną dla dzieci według jednej z najstynniejszych oper jeszcze w 1997 r. w Kownie wystawił polski reżyser Andrzej Gała i od tej chwili jest chętnie oglądana przez młodocianych widzów.

Koncert-przedstawienie, już ponad 100 razy z powodzeniem wykonane na Litwie, w Wilnie zaprezentowane zostanie dopiero po raz drugi.

Trzecim w tym sezonie koncertem dla dzieci będzie „Tęcza tańców świata”. 4 grudnia zapozna on młodocianych melomanów z popularnymi tańcami klasycznymi — czardaszem, lezginką, tangiem, polką, farandolą, mazurem i romantycznym walcem.

Zdaniem dyrygenta Modestas Pitrenasa, który poprowadzi koncert, wspaniałe rytmy taneczne Arama Chaczaturiana, Piotra Czajkowskiego, Balysa Dvarionasa, Astora Piazzoli, Georgesa Bizeta powinny się spodobać nie tylko dzieciom, ale i ich rodzicom.

Koncertami nowego sezonu orkiestry symfonicznej dyrygować będą muzycy młodego pokolenia — Mindaugas Piečaitis, Modestas Pitrenas i Virgilijus Visockis, a poprowadzi je doskonale znany młodocianym melomanom aktor Andrius Bialobžeskis.

BNS

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARAN.** Dzień nerwowy i nieharmonijny. Trudności spodziewaj się w relacjach zawodowych i partnerskich. Radzę unikać sytuacji drażliwych oraz takich, które sprzyjają konfliktom. Na każdym kroku i w każdym działaniu kieruj się rozsądkiem.

**BYK.** Dzisiejsze aspekty nie sprzyjają wysiłkowi fizycznemu. Ogranicz go więc do minimum. Nie bądź też zbyt pewny siebie, bo możesz się przeliczyć ze swoimi możliwościami. Efekty Twoich działań będą zupełnie inne od oczekiwania.

**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj należałoby zwolnić tempo. Zbyt duża aktywność może Ci przynieść więcej kłopotów niż zadowolenia. Księżyć w znaku Byka może skłaniać Cię do angażowania się w jakieś niepewne interesy. Nie przeliczaj wszystkiego na pieniądze.

**RAK.** Może Cię dziś przytłoczyć nadmiar spraw i obowiązków. Jeśli się dobrze nie zorganizujesz, to możesz sobie z nimi nie poradzić. W pierwszej kolejności dokończ sprawy już rozpoczęte.

**LEW.** Od rana przytłoczy Cię wielość spraw i obowiązków. Nie będziesz wiedział od czego zacząć. Naucz się więc oddzielać ważne sprawy od mniej ważnych, bo inaczej narazisz się na niepotrzebny stres.

**PANNA.** Dzisiaj najtrudniej będzie o dobre porozumienie z partnerem. Może to więc odpowiedni moment aby się rozstać? Wasze oczekiwania względem siebie są coraz bardziej rozbieżne. Nie ma więc sensu reanimować związku, który nie rokuje żadnych nadziei na poprawę.

**WAGA.** W pracy musisz dziś zachować zwiększoną ostrożność. Niektóre sprawy zaczną się niepokojąco gmatwać. Nie zrażaj się jednak drobnymi niepowodzeniami. Uparcie dąż do celu a Twój wysiłek zostanie nagrodzony.

**SKORPION.** Gwiazdy nie są dziś zainteresowane Tobą ani Twoimi sprawami. Zrób więc selekcję zadań do rozwiązania, bo tylko wtedy nie zginiesz w gąszczu czekających Cię obowiązków. W razie potrzeby skorzystaj z pomocy współpracowników.

**STRZELEC.** Praca znacznie Ci sprawiać trochę problemów. Poczujesz spadek energii i ogólnej formy. Nie rób więc sobie wielkich nadziei ani planów związanych z dzisiejszym dniem.

**KOZIOROŻEC.** Dzisiaj skazany jesteś na samodzielność. Gwiazdy na pewno nie będą Ci szkodzić ale też nie będą pomagać. Jeśli więc nagromadziło Ci się sporo zaległych zadań, to nie czekaj na cud ale zabierz się ostro do roboty. Nie poddawaj się przy tym złym nastrojom.

**WODNIK.** Dość kłopotliwy i nerwowy dzień. Nie wyrwyj się więc z żadnymi nowymi propozycjami i nie pchaj się na pierwszy plan. Staraj się przeczekać ten niekorzystny okres i spokojnie odliczaj godziny do następnego dnia. Na każdym kroku takt i dyplomacja będą niezbędne.

**RYBY.** Dzisiaj musisz się bardzo zmobilizować aby cokolwiek udało Ci się załatwić. Skoncentruj się więc i bądź efektywna w tym co robisz. Sukces osiągniesz tylko wtedy, jeśli będziesz szybka i konsekwentna w swoim działaniu.



ul. Pylimo 17

Repertuar  
na 1 października

WIELKA SALA  
„Garfield” — godz. 11.30,  
13.15, 15.00.

„Nie za, nie przeciw, lecz  
całkiem odwrotnie” — godz.  
16.45, 19.00; godz. 16.45.

„Marzyciele” — godz.  
21.15.

Dni filmu chińskiego  
„Droga do domu” — godz.  
19.00.

SALA 88  
„Król Artur” — godz.  
14.15, 18.15.

„Sinbad: legenda siedmiu  
mórz” — godz. 12.30, 16.30.  
„Troja” — godz. 20.30.

Dom Kultury Polskiej  
w Wilnie  
serdecznie zaprasza

1 października, w piątek  
o godz. 18.00

na koncert  
chóru męskiego  
„COPERNICUS”  
z Torunia  
Wstęp wolny





## OGŁOSZENIA

## ZDROWIE

Masaż twarzy. Kosmetyka „Singcess” w razie problemów z cerą. Masaż ciała.

Vilnius, tel. 8 653 57793, 235 04 37 (od godz. 8.00 do 10.00)

## PRACA

Zatrudnię sprzedawczynię do kiosku w dzielnicy Žirmūnai. Tel. 277 44 02, 8 604 40719

33-letnia kobieta mieszkająca w dzielnicy Šeškinė szuka pracy jako opiekunka do dziecka. Vilnius, tel. (8-5) 244 67 90, 8 613 48484

Zatrudnię krawcowe. Miejsce pracy — Nowa Wilejka. Tel. 267 17 67, 8 699 38327

44-letnia kobieta (znajomość języka polskiego, litewskiego, rosyjskiego, pracy sekretarki, obsługi komputera) poszukuje pracy. Vilnius, tel. 267 09 20

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Antykwarjat „Maldis” skupuje 30-60-letnie meble i dzieła sztuki.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam hydrauliczne pługi dwuskibowe, kultywator o szerokości 4 m i arfę. Vilnius, tel. 249 03 10, 8 614 55239

Sprzedam skrzypce prod. niemieckiej. Rozmiar 3/4 wraz ze smyczkiem. Tel. 237 19 64, 8 652 74407

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy. Tel. 8 698 01527, 8 687 43761

Kupię stare, w dobrym stanie z P. T. rosyjskie motocykle do 1969 r. pr. (do 500 Lt) i na części (do 100 Lt). Vilnius, tel. 8 600 91729

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobryznaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Do starczamy.

Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sieć salonów obuwniczych w Wilnie zatrudni sprzedawczynię.

Kontakt pod nr tel. 239 52 87 (godz. 8-12).

(Zam. 448)

Sprzedam dom, sad i ziemię koło rzeki Wersoki w rej. sołecznickim. Tel. 8 610 48701

## USŁUGI

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych. Vilnius, tel. 213 80 90

Korepetycje lub odrabianie prac domowych z uczniem klas początkowych. Tel. 262 36 61

Ubezpieczam od nieszczęśliwych wypadków, zdrowie, mienie, transport. Konsultuję. Tel. 8 611 88901

Artysta plastyk z Wilna Tadeusz Popławski maluje obrazy, portrety i wykonuje malarstwo ściennie na zamówienie. Tel. 8 600 02910

## Akcesoria do telefonów łączności komórkowej

Hurt i detal  
Urządzenie wolnych rąk  
Naprawa telefonów

UAB "PRELASTA & CO"  
Vilnius, Skrobly 31,  
tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt  
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53



Wszystkich chętnych zapraszamy

## do Jaszun na Święto Plonu.

Czynna będzie wystawa gospodarstwa domowego mieszkańców gminy.

Odbędzie się koncert, nie zabraknie wszelkich atrakcji.

Impreza odbędzie się 3 października od godz. 11.30 do 17.00

Samorząd m. Wilna wydzielił 4 nieodpłatne miejsca na kursy komputerowe dla bezrobotnych m. Wilna. Zajęcia będą prowadzone w Domu Kultury Polskiej. Początek — 4 października br.

Osoby zainteresowane więcej informacji mogą uzyskać pod tel. 231 09 33

6 października 2004 r. przypada 15. rocznica założenia

## POLSKIEJ SEKCJI WILEŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH I ZESŁAŃCÓW

Z tej okazji będzie odprawiona MSZA ŚWIĘTA w intencji żywych i zmarłych wileńskich sybiraków.

Zapraszani są członkowie Polskiej Sekcji wraz z rodzinami oraz Przyjaciele

do kościoła o. o. Franciszkanów na godz. 19.00.

## Pod patronatem — „Kuriera Wileńskiego”

Samorząd rejonu sołecznickiego

uprzejmie zaprasza na DOŻYNKI, które się odbędą 2 października br. w Sołecznikach

## Program

Godz. 10.00 — Msza św. w kościele św. Piotra w Sołecznikach

Godz. 11.00 — otwarcie święta (park miejski)

Występy zespołów estradowych i ludowych z Polski, Białorusi i Litwy

Godz. 15.00 — zawody konne

Godz. 19.00 — wokalistka Irma

Godz. 20.00 — grupa „Fanky”

Godz. 21.00 — dyskoteka

Godz. 23.00 — zakończenie

Firma WIELTON Trading Sp. z o.o. — polski producent naczepek, w związku z dynamicznym rozwojem swojej działalności poszukuje

## PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na terenie Litwy

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia średniego/wyższego;
- dużej samodzielności i dobrej organizacji pracy;
- doświadczenia w kontaktach handlowych;
- dyspozycyjności.

Do zadań pracownika należeć będzie:

- sprzedaż produktów firmy WIELTON;
- aktywne poszukiwanie nowych klientów i partnerów;
- utrzymywanie kontaktów z istniejącymi klientami.

Oferty zawierające CV, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy kierować na adres:

Agnieszka Golec

WIELTON Trading Sp. z o.o., ul. Baranowskiego 10a

98-300 Wieluń, POLAND,

lub pocztą elektroniczną na adres: a.golec@wielton.com.pl

Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

(Zam. 360)

## OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE  
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”  
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE  
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87



Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

## KUPON

## BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie  
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:  
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER

Dworzec kolajowy A-12, 16, 19

KURIER  
WILEŃSKI

## DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

ul. Dunojaus

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,  
tel./faks. 5 260 84 44,  
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILII  
103.8 FM



WYDAWNICTWA  
SZKOLNE  
I PEDAGOGICZNE





W delfinariu kłajpedzkim od października rozpoczyna się akcja trwająca cały miesiąc „Październik — miesiącem rodziny”. W czasie akcji rodzice przychodzący do delfinariu z dziećmi — przedstawienia z udziałem delfinów będą mogli oglądać nieodpłatnie. Pracownicy delfinariu zauważyli, że coraz częściej do delfinariu przychodzą mamusi z dziećmi, a nie tatusiowie. Dlatego też w ciągu tego miesiąca można będzie nie tylko obejrzeć przedstawienie, ale też umocnić tradycje rodzinne. Fot. ELTA

### Uśmiechnij się



Matzonek wraca cichaczem, późno do domu.

— Która godzina? — pyta zaspana żona.

— Dziesiąta — odpowiada mąż.

— Tak? Słyszę że właśnie bije pierwsza...?

— No przecież zera nie może wybić, kochanie...

\*\*\*

Wynajęto blondynkę do malowania linii na drogach. Pierwszego dnia blondynka pomalowała 10 mil drogi, jej pracodawcy byli zdumieni. Ale drugiego dnia udało jej się pomalować jedynie 5 mil, a trzeciego dnia tylko milę.

Rozczarowani szefowie pytają ją:

— W czym jest problem?

Blondynka odpowiada:

— No bo proszę pana, każdego dnia mam coraz dalej do wiaderka z farbą.

## A PROPOS...

Statek kosmiczny bezpiecznie wylądował na pustyni —

### SpaceShipOne na Mojave

Prywatny statek kosmiczny SpaceShipOne bezpiecznie wylądował w środę na pustyni Mojave w USA. Podróż trwała około 1,5 godziny. Autorzy przedsięwzięcia mają nadzieję na zdobycie nagrody w wysokości 10 mln dolarów. Lot zostanie powtórzony 4 października, ponieważ twórcy statku ubiegają się o X Prize, nagrodę w wysokości 10 mln dolarów, która ma w założeniu dać impuls rozwojowi komercyjnych lotów w kosmos.

Przypadnie ona temu, kto zaprojektowanym bez udziału funduszy rządowych statkiem kosmicznym wyniesie w kosmos, na umowną wysokość 100 km, trzy osoby lub odpowiadający ich wadze balast i powróci na Ziemię, a następnie powtórzy lot po 2 tygodniach.

„Jeśli wszystko pójdzie dobrze, wejdziemy w nową erę komercyjnych lotów w kosmos” — powiedział fundator nagrody Peter Diamondis. Tymczasem w poniedziałek brytyjski przedsiębiorca Richard Branson oznajmił, że jego firma Vir-

gin podpisała z projektantem Burt Rutanem umowę dotyczącą budowy statku kosmicznego na bazie zaprojektowanego przez Rutana statku SpaceShipOne. Nowa usługa, która ma ruszyć w ciągu kilku lat, będzie się nazywała Virgin Galactic. W pierwszych pięciu latach dzięki niej ma wylecieć w kosmos 3 tys. nowych astronautów. Opłaty zaczną się od 208 tys. dolarów za lot suborbitalny, łącznie z trzydniowym treningiem.

Statek został skonstruowany w kalifornijskiej firmie Scale Composites. Twórcami przedsięwzięcia są ekspert w dziedzinie lotnictwa i zarazem projektant statku Burt Rutan oraz współzałożyciel Microsoftu, miliarder Paul Allen. Burt Rutan, główny konstruktor statku, od lat projektuje lekkie kompozytowe samoloty. W roku 1982 założył firmę Scaled Composites, współpracującą m. in. z NASA. Jego głównym osiągnięciem jest samolot Voyager, który w roku 1986 okrążył kulę ziemską bez lądowania i uzupełniania paliwa. PAP

Wśród klientów „przeważają samotne kobiety” —

### Mąż do wynajęcia

42-letni mieszkaniec Helsinek, Petteri Ikonen, jest... mężem do wynajęcia, który za 20 euro za pierwszą godzinę i po 10 euro za każdą następną wykona każdą pracę w domu, jaka zazwyczaj przypada mężczyźnie — jak np. naprawa ciekącego kranu, wkręcenie żarówki, zawieszenie obrazu, czy przypilnowanie dziecka.

Ikonen, który poleca swoje

usługi pod internetowym adresem [www.aviomiespalvelu.net](http://www.aviomiespalvelu.net), zastrzega jednak, że jego oferta nie obejmuje „usług seksualnych”. „Udziałałem lekcji jazdy samochodem, śpiewałem serenadę na urodziny — robiłem już prawie wszystko” — mówi Ikonen, który sam jest rozwodnikiem. Przyznaje, że wśród jego klientów „przeważają samotne kobiety”, ale zdarzają się również mężczyźni. PAP Opr. W. Z.

### „Wilia” — na jubileusz półwiecza

### POCZĄTEK PRÓB WETERANÓW



Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilia” rozpoczyna przygotowania do obchodów 50. rocznicy swego istnienia, która przypada na wiosnę roku przyszłego. Wszyscy ci, którzy, mimo przerwy w uczęszczaniu do zespołu, nadal poczuwają się członkami jednej wielkiej rodziny „wiliowców”, proszeni są o przybycie na próbę chóru i grupy tanecznej 3 października br. do lokalu Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. Lelewela (była „piątka” na Antokolu) o godz. 16.00. Próby będą się odbywały każdej niedzieli. Ci, którzy posiadają zdjęcia z różnego okresu działalności tego najstarszego zespołu polskiego albo inne pamiątki, proszeni są o ich wypożyczenie kierownictwu zespołu.

Generalny patronat medialny — „KURIER WILEŃSKI”, patronat medialny — Radio „Znad Wilii”, Polski Program Radia Litewskiego, „Album Wileńskie”, TV Polonia, Tygodnik „Wileńszczyzna”

### Pogoda

#### Deszczowa pogoda

W piątek na Litwie opady deszczu. Temperatura od 8 do 13 stopni.



W sobotę bez większych opadów. Temperatura w nocy 3-8 stopni, miejscami przymrozki do -2, w dzień 8-13 stopni ciepła.

### Kalendarium

\* Piątek (1.X) jest 275 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 91 dni.

\* Znak Zodiaku — Waga.

\* Imieniny: Danuty, Teresy, Igora.

\* Wschód Słońca — 7.21, zachód — 18.54.

Długość dnia — 11 godz. 33 min.

\* Księżyc. Pełnia — od 28 września.

Gdy październik ciepło trzyma, zwykle bywa ostra zima

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 1 października 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,7998

Dolar australijski 2,0010

1000 rubli białoruskich 1,2890

Dolar kanadyjski 2,2042

Frank szwajcarski 2,2231

Korona czeska 0,1090

Korona duńska 0,4639

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,0328

100 forintów

węgierskich 1,4008

Juanie chińskie 0,3382

Łat łotewski 5,1876

Korona norweska 0,4125

Złoty polski 0,7899

Rubel rosyjski 0,0958

Korona szwedzka 0,3807

1 mln lir tureckich 1,8622

Griwna ukraińska 0,5266

Korona słowacka 0,0862

Dom Kultury Polskiej w Wilnie

serdecznie zaprasza

3 października, w niedzielę,

o godz. 16.00

na spektakl „Powrót”

na podstawie twórczości

Jerzego Harasymowicza

z udziałem aktorów z Bielańskiego

Ośrodka Kultury w Warszawie

i Polskiego Studia Teatralnego

Wstęp wolny

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza

na stałe kursy

profesjonalnego wizażu

i kosmetyki, manicure,

fryzjerów szerokiego profilu.

Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gėliu g. 4,

tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprizas

W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” do 3 października

BALTIJOS CIRKAS ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU

**CYRK**

W dwuczęściowym nastrojowym programie — wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej. UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU.

Początek przedstawień: środy, czwartki, piątki — godz. 18.30, sobota, niedziela — godz. 15.00 i 18.30.

Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 – 20.00).

Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena – 10, 12 i 15 Lt.